

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## Grożba wojny japońsko-chińskiej

PEIPING. (Pat). Konferencja japońskich kół wojskowych w Tientsinie trwa w dalszym ciągu. Japonia odkłada rozpoczęcie akcji do zakończenia konferencji w Hankou, która zbierze się 16 czerwca i do czasu przybycia posiłków japońskich, które są spodziewane mniej więcej w tym samym czasie.

HSING KING. (Pat). General Doihora, szef japońskiej misji wojskowej w Mukdenie, który wyjechał do Chin Północnych na konferencję w Tientsinie, oświadczył przedstawicielom prasy, że marszałek Czang Kaj Szek opowiada się za rozwojem przyjaznych stosunków pomiędzy Chinami a Japonią, a w rzeczywistości występuje wręcz odwrotnie, odczajając się członkami organizacji niebieskich koszul, które prowadzą akcje antyjapońskie.

General japoński podkreślił, że obowiązkiem marszałka Czang Kaj Szeka jest zlikwidowanie akcji antyjapońskiej i rozwiązanie organizacji antyjapońskich.

TOKIO. W japońskich kołach wojskowych oświadczają, że nota japońska wręczona wczoraj generałowi Hoing Czino wi, szefowi sztabu armii chińskiej w Chinach Północnych, zawiera tylko uogólnienie poprzednich ostrzeżeń pod adresem chińskim i że nie wyznacza czasu na odpowiedź.

### GROŻNA SYTUACJA.

DAJREN. (Pat). Sytuacja w Chinach północnych uważana jest powszechnie w stolicy państwa mandżurskiego za bardzo poważną i porównywana jest do sytuacji Mandżurji przed incydentem mukdeńskim w 1931 r.

Armia japońska w Kwan Tungu gotowa jest w każdej chwili do akcji mającej na celu zmuszenie Chińczyków do wykonania warunków zawartych w ultimatum, którego termin upływa we wtorek. Cała policja mandżurska trzymana jest w pogotowiu.

ARMIA JAPONSKA ZAJMUJE PRZEJŚCIA PRZEZ WIELKI MUR.

MUKDEN. (Pat). Wowództwo naczelnego

nej armii japońskiej w Kwan Tungu ogłasza: Wobec zmiany sytuacji politycznej i wojskowej w zdemilitaryzowanej strefie wojskowej wojska japońskie otrzymały rozkaz podjęcia marszu naprzód, przewidzianego w dniu 23 maja. Przejścia przez Wielki Mur będą zajęte przez armię japońską w ciągu 24 godzin.

### TRANZLOKACJA WOJSK.

PEIPING. (Pat). Translokacja placówek wojskowych z Chin Północnych na południe odbywa się w szybkim tempie. Pomimo to niema paniki. Powszechnie tu oczekują wyniku japońskiej naraady wojskowej odbywającej się w Tientsinie.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

## Badanie stanu zakonserwowania zwłok Marszałka

Wczoraj bawili w Krakowie gen. Wieniawa Długoszewski i gen. Roupert na czele grona oficerów lekarzy. Celem przybycia ich do Krakowa było wzięcie udziału w sypaniu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu, a poza tym zbadać stan zakonserwowania zwłok Mar-

szalka. W związku z tem dokonano bardzo szczegółowego badania i stwierdzono z całą pewnością, że stan zabalsamowania zwłok jest bardzo dobry. Co zaś do pewnego ściemnienia twarzy, to ściemnienie to jest naturalnym objawem postępującego procesu zabalsamowania.

## Zmiana na stanowisku Szefa Sztabu Głównego

Zgodnie z przewidywaniami w dniu dzisiejszym nastąpiła zmiana na stanowisku Szefa Sztabu Głównego. Dotychczasowy Szef Sztabu gen. Gąsiorowski ustąpił z zajmowanego stanowiska, co nastąpiło zgodnie z wymaganiami służby wojskowej, która nakazuje odbycie kolejnych stage'ów. Gen. Gąsiorowski został

mianowany obecnie dowódcą dywizji w Częstochowie.

Natomiast Szefem Sztabu został zamianowany GENERAL WACŁAW STACHIEWICZ dowódca VII dywizji piechoty. Gen. Stachiewicz jest bratem s. p. gen. Lucjana Stachiewicza.

## Plan zużytkowania wpływów z pożyczki inwestycyjnej

WARSZAWA. (Pat). W sobotę odbyło się pod przewodnictwem premiera Sławka posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym powzięto uchwałę w sprawie rozdziału kwoty uzyskanej w gotówce z 3 proc. premji wej pożyczki inwestycyjnej.

Kwotę w wysokości 152.300.000 rozdysponowano całkowicie na prace inwe-

stycyjne nieprzewidziane w budżecie państwowym. Z sumy tej komitet ekonomiczny ministrów już przed paroma tygodniami przyznał 50.000.000 ZŁ. NA ROBOTY DROGOWE. Roboty te są już wykonywane wedle planu drogowego. Plan ten przewiduje wydatki w ciągu najbliższych dwóch lat w sumie złotych 120.000.000, w tem z pożyczki inwestycyjnej zł. 50.000.000.

Zgodnie z ostatnią uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów z pozostałych sum przeznaczonych NA ROBOTY WODNE zł. 25.000.000, NA ZATRUDNIENIE BEZ ROBOTNYCH w obrębie samorządów i budownictwa państwowego do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i ministra opieki społecznej zł. 24.500.000, na cele inwestycyjne związane Z PRZEBUDOWĄ USTROJU RÓLNEGO złotych 13.000.000, NA CELE MORSKIE i budowę urządzeń portowych w Gdyni oraz NA CELE ELEKTRYFIKACYJNE zł. 31.800.000.

Reszta, to jest zł. 8.000.000, przeznaczona została na różne cele jak budowę państwowe w zakresie działalności ministerstwa WR. i OP., ministerstwa sprawiedliwości, budowy kościoła Opatrzności i t. d.

Z ogólnej kwoty uzyskanej z pożyczki inwestycyjnej, która wpływa stopniowo w ratach miesięcznych, 110.000.000 zł. będą zużyte jeszcze w ciągu r. b. W ten sposób pożyczka inwestycyjna w powyższy sposób uzupełni środki z budżetu państwowego i przedsiębiorstw państwowych oraz funduszu pracy, przeznaczonych dotychczas na cele inwestycyjne.

Następny numer naszego pisma ukaże się we wtorek dnia 11-go czerwca b. r. o zwykłej porze.

## Min. Benesz w Moskwie

MOSKWA. (Pat). Minister Benesz z towarzyszącymi mu osobami przybył dziś rano do Moskwy.

MOSKWA. (Pat). Agencja TASS donosi: Podczas wizyty ministra Benesza u komisarza Litwinowa dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych paktu wzajemnej pomocy, umowy handlowej i innych umów zawartych między ZSRR i Czechosłowacją.

Następnie odbyła się dłuższa przyjacielska rozmowa między Litwinowem i Beneszem.

## Z wizyty Goeringa w Jugosławiji

BIALOGRÓD. (Pat). Agencja Avala donosi że gen. Goering, premier pruski i minister Rzeszy został dziś odznaczony wielką wstęgą orderu Orła Białego

Wczoraj wieczorem premier Jewtisz podejmował min. Goeringa i jego małżonkę obiadem w klubie oficerów gwardji. Na przyjęciu tem obecni byli książę Heski jego małżonka Matylda, książę regent Paweł, członkowie rządu i osoby ze świty gen. Goeringa.

MONACHJUM. (Pat). O godz. 10.30 minister gen. Goering odleciał z lotniska białogrodzkiego o g. 11 przyleciał na lotnisko budapeszteńskie. Po krótkim postoju Goering odleciał do Monachjum, gdzie przybył w godzinach popołudniowych.

## Wycieczka do Polski lotewsko-polskiego porozumienia prasowego

RYGA. (Pat). 11 czerwca udają się do Warszawy samolotem LOT-u przedstawiciele lotewsko-polskiego porozumienia prasowego.

Z okazji wyjazdu wycieczki odbyła się dziś u posła R. P. w Rydze Beczkowicza konferencja.

## Kronika telegraficzna

— NOWOCZESNE METODY AGITACJI. Agencja Havasa donosi: Wczoraj po południu z dwóch samolotów, krążących nad przedmieściami Paryża, zrzucano ulotki, wzywające płatników podatków na wiec. Policja ujęła pilota, który rozrzucił ulotki z samolotu turystycznego.

— LOTNICY CZESCY z generałem Fajfrem na czele zwiedzili Kijów i wystartowali do Dnieprostroju.

— PÓLNOĆNA BULGARJĘ NAWIEDZIŁA WZCZORAJ NISZCZĄCA BURZA. W Rusel wchura pozrywała wiele dachów. Spadające cegły i belki zabiły 3 osoby, 20 zaś osób zostało rannych. Dunaj w wielu miejscach wystąpił z brzegów, zalewając pobliskie wioski.

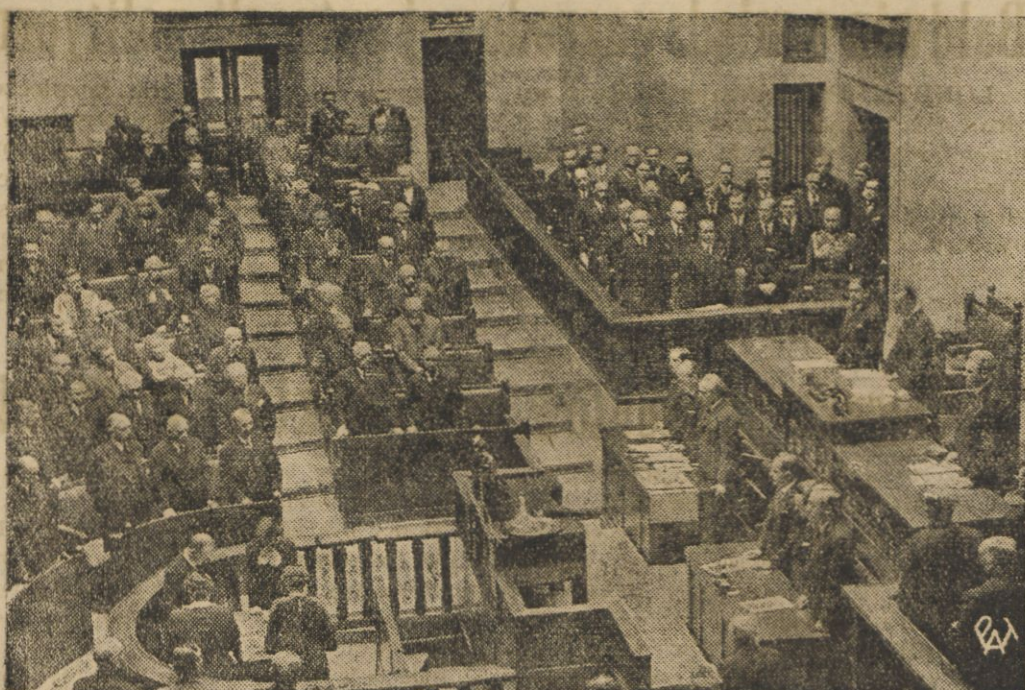
## Afryka Południowa — Polska 2 : 1 Tarlowski wygrał z Kirbym

WARSZAWA. (Pat). Po drugim dniu walki o puchar Davisa Polska — Afryka Południowa prowadzi Afryka 2:1. Jedyne punkty zdobył dla nas Tarlowski, który w dogrywce przerwanej w piątek walki z Kirbym wygrał dwa pozostałe sety w stosunku 6:4, 6:2. W grze podwójnej para Farquarson — Kirby lekko wygrała w trzech setach z naszą parą Hebda — Tłoczyński 6:3, 6:2, 6:2.

## Włosi walcą o puchar Davisa z Niemcami

BERLIN. (Pat). W Berlinie rozpoczął się w sobotę mecz tenisowy o puchar Davisa pomiędzy Niemcami i Włochami. Po pierwszym dniu wynik meczu brzmi 1:1.

## Posiedzenie żałobne w Sejmie i Senacie Rzplitej



Sejm składa hołd żałobny pamięci Marszałka Piłsudskiego, na specjalnie zwołanym posiedzeniu w dniu 6 b. m.

# Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie

odbędą się w czasie od 29 czerwca do 14 lipca 1935 r.

## Charakter Targów — ściśle handlowy.

Zapewnione jest uczestnictwo wszystkich poważnych firm krajowych i exporterów.

Dogodne źródło zakupów wszelkiego rodzaju skór futrzarskich surowych i wyprawionych krajow. i zagranicznych

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Futrzarskich  
Wilno, Ogród po-Bernardyński.

## Powrót do Berlina delegatów konferencji morskiej w Londynie

LONDYN. (Pat). Członkowie delegacji niemieckiej, prowadzącej rokowania w sprawie zbrojeń morskich z delegacją angielską, odlecieli dziś o godz. 11 z lotniska Croydon specjalnym samolotem do Berlina.

Rokowania zostaną wznowione po Zielonych Świątach.

Złóż datkę na pomnik

Marszałka w Wilnie

Konto P. K. O. 146111

# LAVAL OTRZYMAŁ PEŁNOMOCNICTWA

W IZBIE DEPUTOWANYCH.

PARYŻ. (PAT). — Podczas drugiego posiedzenia Izby, które rozpoczęło się o godz. 21 przystąpiono do wyboru przewodniczącego Izby, którym został Fernand Bouisson. Tymczasem komisja finansowa Izby rozpatrywała wniosek rządowy o pełnomocnictwach dla zwalczania spekulacji i ochrony franka. Po wysłuchaniu premjera Laval'a i min. Regnier'a komisja uchwaliła większością 19 głosów przeciwko 14 projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Po 2-godzinnych obradach i wyjaśnieniach ze strony min. Laval'a projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, dla zwalczania spekulacji i ochrony franka poddano pod głosowanie o godz. 1.

O godz. 1.30 ogłoszono wynik głosowania. Za wnioskiem głosowało 324 posłów przeciwko 160. W ten sposób rząd otrzymał zaufanie i pełnomocnictwa.

W SENACIE.

PARYŻ. (Pat). Komisja finansowa Senatu uchwaliła projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu. Przeciwko projektowi głosował tylko jeden członek komisji. 4-ch zaś powstrzymało się od głosowania.

Premjer Laval oświadczył w senacie, że zmniejszenia deficytu budżetowego można dokonać tylko przez dostosowanie wydatków do dochodów i że dla osiągnięcia tego celu parlament winien udzielić rządowi ograniczonych pełnomocnictw.

PARYŻ. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu senat uchwalił pełnomocnictwa

dla rządu prawie jednomyślnie, gdyż 223 głosami przeciwko 15-tu.

PARYŻ. (Pat). Za pełnomocnictwami w izbie deputowanych głosowało centrum, większość radykałów i prawica. 107 deputowanych radykałów o przekonaniami bardziej lewicowych, t. zw. młodych, wstrzymało się od głosowania. Dzisiejsza prasa z wyjątkiem socjalistycznej i komunistycznej wita przychylnie nowy rząd.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

## Fermenty w stronnictwie ludowym

Trwające już od paru lat fermenty w łonie stronnictwa ludowego znowu zewnętrznie się na ostatnim posiedzeniu naczelnego komitetu wykonawczego tego stronnictwa, które to posiedzenie odbyło się przed paru dniami. A miano wicie na posiedzeniu tem uchwalono wykluczyć ze stronnictwa ludowego trzech posłów. Przedewszystkiem posła Dobrocha za zwołanie wraz z posłem Wroną konferencji działaczy ludowych i sympatyków tygodnika „Polska Ludowa” i

## B. sekretarz W.C.I.K.A. przed poufnym kolegum

Z Moskwy donoszą, że wykluczony z partii komunistycznej były sekretarz WCICA Jenukidze i jego 15-tu współtowarzyszy zostali aresztowani i przewiezieni do Moskwy. Sprawy opozycyjni-

za przywłaszczenie sobie tego pisma, wbrew uchwale większości wydawców. Poza tem wykluczono posła Paca i Kotarskiego za odmówienie płacenia składek na rzecz partii. Jednocześnie komitet naczelny zakazał członkom stronnictwa jakiegokolwiek bądź kontaktu z wydanietwem „Polska Ludowa” oraz za bronił branie udziału w konferencji, która mogła powstać z inicjatywy „Polski Ludowej”.

stów nie będzie rozpatrywał sąd, lecz poufne kolegium GPU. Aresztowanie wybitnego członka partii wywołało w politycznych sferach Moskwy duże wrażenie.

# Włochy będą regulować stare i nowe rachunki

## Agresywne przemówienie Mussoliniego

RZYM. (Pat). Dziś rano Mussolini, pilotując sam samolot, przyleciał do portu sardyńskiego Elmas, gdzie przed frontem dywizji Sabaudja wygłosił przemówienie w którym m. in. zaznaczył: Mamy stare i nowe rachunki do uregulowania i uregulujemy je. Nie uczynimy nic z tego, co mówi się z naszą granicą, gdyż sami jesteśmy sędziami w naszej sprawie i gwarantami w naszych interesach w naszej przyszłości. My, tylko my, nikt więcej, będziemy się wzorować dosłownie na

tych, którzy nas pouczają. Wykazali oni że, gdy chodzi o stworzenie imperjum lub o obronę jego, nie liczyli się oni z opinią świata.

Jeżeli ustrój faszystowski wzywa do broni młodzię włoską, to czyni to dlatego, że jest to ścisły jego obowiązek i po nieważ jest to najwyższa konieczność. Cały naród włoski czuje to, cały naród gotów jest stanąć jak jeden mąż, gdy chodzi o potęgę i chwałę ojczyzny.

# Rząd niemiecki nie pozwoli aby dawne centrum opanowało organizację katolickie

BERLIN. (Pat). Minister spraw wewn. Rzeszy Frick oświadczył jednemu z dziennikarzy kanałskich, że rząd Rzeszy żyje sobie usunięcia wszystkich przeciwników w łonie kościoła ewangelickiego i gotów jest współdziałać, celem przywrócenia zgodności z konstytucją kościelną stonsunków.

O stosunku kościoła katolickiego do Rzeszy powiedział:

Nikt w Niemczech nie jest prześladowany spowodu swych przekonań katolickich. Niestety,

jednak tak jest, że stronnictwo centrowe, mimo rozwiązanie partii politycznych, usiłuje dalej odzyskać wpływy polityczne na stowarzyszenia katolickie oraz inne organizacje. Na to nigdy rząd narodowo-socjalistyczny nie pozwoli.

Pozatem minister zaprzeczył, jakoby partia nar.-socjalistyczna nie chciała przeprowadzić swego programu z 1920 r. i wyraził przekonanie, że rządowi uda się usunąć bezrobocie w Niemczech.

# Uroczyste pobranie ziemi z pod Bezdan, z miejsc kaźni i z mogił powstańców

W niedzielnym obchodzie pobrania ziemi z miejsc stracenia i mogił powstańców 63 r. w Wilnie oraz z pod Bezdan będzie niesiony przez legionistów przy asyście Zw. Strzeleckiego wileński sztab powstańców z 63 r. Z Warszawy przyjeżdża do Wilna w niedzielę o godz. 7.20 pociąg sztandarowy organizacji bojowej

z 1904 — 10 r. oraz wszyscy żyjący uczestnicy akcji bezdańskiej.

Pociąg do Bezdan wyjedzie z Wilna o godz. 12, przybędzie na miejsce o 12.46. Odjazd z Bezdan o godz. 13.45, przyjazd do Wilna 14.27. Do pociągu tego będą przyłączone dodatkowe wagony dla uczestników uroczystości.

# Wizyta szwedzkiego min. oświaty w Polsce

REWIZYTA PREMJERA SŁAWKA.

WARSZAWA. (PAT). — Wczoraj p. premjer Walery Sławek rewizytował szwedzkiego ministra oświaty Artura Engberga.

W KRAKOWIE.

KRAKÓW. (PAT). — Wczoraj o g. 23.37 przybył do Krakowa szwedzki minister oświaty Artur Engberg w towarzystwie podsekretarza stanu Knoesa i posła szwedzkiego w Warszawie Bohemana. Wraz z gośćmi szwedzkimi przybył

do Krakowa min. oświaty Wacław Jędrzejewicz. Na dworcu przybyłych ministrów powitał wicewojewoda m. Krakowa Wałicki, rektorowie wyższych uczelni krakowskich z rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego Maziarskim na czele, kurator okręgu szkolnego krakowskiego, wiceprezydent miasta dr. St. Kliemcki, prezes T-wa polsko-szwedzkiego w Krakowie, i były min. pełnomocny w Berlinie dr. Madejski i inni. Goście wraz z otoczeniem udali się do „Grand Hotelu”.

Dziś goście szwedzcy zwiedzają zabytki miasta Krakowa, oraz kilka szkół tutejszych, poczem udadzą się do krypty św. Leonarda, celem złożenia hołdu ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu, stąd udadzą się na Sowiniec.

## Zajścia antysemityczne w Grodnie

W nocy z 4 na 5 b. m. w bramie domu przy ul. Brygadzkiej 13 w Grodnie, na tle porachunków osobistych powstała bójka między trzema osobnikami, w której wyniku został ugodzony nożem 22-letni Władysław Kuszcz. W dniu 5 b. m. Kuszcz wskutek krwotoku wewnętrznego zmarł w szpitalu grodzieńskim. Sprawcy zabójstwa Mejlach Kantorowski i Szmol Sztajnert zostali aresztowani i przekazani władzom sądowym. W dniu 7 b. m. odbył się pogrzeb Władysława Kuszcza przy licznych udziałach mieszkańców Grodna.

Po pogrzebie grupy mętów społecznych udali się do dzielnicy żydowskiej, gdzie kamieniami wybijano szyby w kilku mieszkaniach i sklepach. Peturbowano kilka osób, zarówno Żydów jak i chrześcijan. Przybyła policja zlikwidowała zajście aresztując winnych. (Pat.)

## Za co usunięto Jenukidze?

MOSKWA. (Pat). Wydalono z partii 40-letniego sekretarza CKW ZSRR Jenukidze. Już w marcu r. b. miano natrafić na terenie zakaukaskim na łączność Jenukidze z organizacją przeciwrewolucyjną o charakterze trockistowskim, która miała utrzymywać kontakt z osobami przebywającymi zagranicą.

Działalność Jenukidze miała mieć związek z podobną organizacją pracowników biblioteki moskiewskiej oraz ze zlikwidowanym towarzystwem starych bolszewików, wśród których ujawniły się nastroje opozycyjne.

Jenukidze uchodził za jednego z najbardziej oddanych reżimowi, był jednym z najdawniejszych członków partii i jako jednostwa obdarzone humanitarnością cieszył się wielką popularnością. Miał też swoich obrońców, gdyż wstawiali się za nim tacy dygnitarze jak Ordżonikidze i Eljawe. Pomimo to został usunięty z partii.

Prasa sowiecka z „Prawdą” i „Izwestiami” na czele potępia Jenukidze a wszystkie pisma zamieszczają krótką uchwałę centralnego komitetu partii komunistycznej z dn. 7.VI; 1) Aprobować zarządzenie organów kontroli co do prowadzenia i polepszenia aparatu urzędniczego w sekretariacie CKW ZSRR; 2) za deprawację polityczną i obyczajową byłego sekretarza CKW Jenukidze wykluczyć z CKW i sekretariatu oraz usunąć z partii komunistycznej.

## Jenukidze został zesłany na Syberję

BERLIN. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że Jenukidze skazany został na zesłanie do Bobejbo w gubernji irkuckiej, przyczem termin końca zesłania nie został określony.

# Baldwin o międzynarodowej sytuacji politycznej.

LONDYN. (Pat). Premjer Baldwin wygłosił dziś na meetingu w Himley Parku przemówienie, w którym w gorących słowach złożył hołd Mac Donaldowi za jego ogrom pracy dokonanej mimo choroby oczu. Foreign Office nie przewiduje jeszcze, kiedy nastąpi stabilizacja walut lub porozumienie, które pozwoliłoby na odrodzenie handlu międzynarodowego.

Chcemy wolności, pokoju, bezpieczeństwa dla swego narodu i dla innych. Walczymy wytrwale w Genewie, aby doprowadzić Europę stopniowo a całkowicie do zbiorowego bezpieczeństwa. Zbliża się chwila, gdy może osiągniemy ograniczenie zbrojeń lotniczych, ale zanim to nastąpi, musimy chronić nasz naród od niebezpieczeństw.

# Wycieczka studentów niemieckich w Wilnie

We czwartek wieczorem przyjechała z Królewca do Wilna wycieczka wychowanków i studentów instytutu botanicznego i biologicznego uniwersytetu królewieckiego pod przewodnictwem profesora Mothesa w liczbie 25 osób.

Po Wilnie oprowadzał ich przewodnik PTK Waldemar Frania, przyczem goście zwiedzili ciekawe zabytki miasta, Werki, zakłady uniwersyteckie oraz złożyli kwiaty na grobach żołnierzy polskich na cmentarzu przy ul. Zakre-

towej oraz drugi bukiet kwiatów u stóp pomnika żołnierzy niemieckich.

Niemcy byli zachwyceni położeniem Wilna i jego zabytkami. W sobotę rano wycieczka niemiecka wyjechała do Białowieży na 8-dniowe prace naukowe, a stamtąd udaje się spowrotem do Królewca.

Dnia 15 b. m. przybywa do Wilna wycieczka studentów socjologii uniwersytetu królewieckiego w liczbie 75.

# Po upadku rządu Bouissona

## Kryzys francuskiej lewicy w parlamencie

(Od naszego korespondenta)

Paryż, w czerwcu.

Wydarzenia jakie obecnie rozgrywa się we Francji zdają się świadczyć o głębokich trudnościach politycznych i finansowych, jakie przechodzi obecnie cała Francja. Upadek rządu Bouissona w kilku dni po utworzeniu się tegoż gabinetu dowodzi, że położenie jest o wiele poważniejsze niż to zrazu przypusz-



BOUISSON

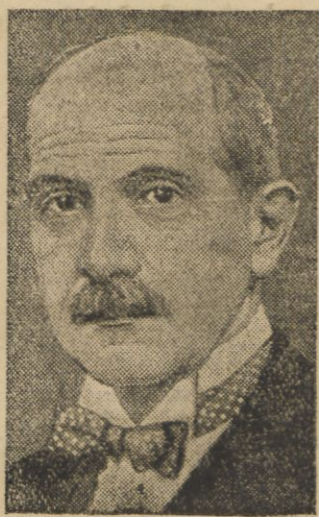
Przewodniczący Izby Deputowanych, b. premier.

czano. Okazuje się, że przyczyny polityczne, które wywołały tego rodzaju sytuację, sięgają korzeniami do bardzo głębokich warstw i nie dadzą się łatwo usunąć. W chwili gdy dep. Bouisson, który z racji swego stanowiska przewodniczącego Izby deputowanych powinien się cieszyć w Izbie szczególną popularnością utworzył swój gabinet — w Paryżu panowało przekonanie, że pomimo żądania uchwalenia specjalnych pełnomocnictw rząd ten z łatwością zdobędzie niezbędną po temu większość. Dep. Bouisson jest bowiem powszechnie lubiany w Izbie i piastuje stanowisko przewodniczącego przez 9 lat z rzędu, co jest swego rodzaju rekordem, gdyż we Francji do konywa się wyboru przewodniczącego co rok. Jeśli się weźmie pod uwagę, że w skład tego gabinetu weszły w charakterze ministrów stanu osobistości takie, jak marsz. Petain, min. Herriot i min. Marin, a teka finansów znalazła się w ręku sen. Caillaux — to fakt obalenia gabinetu przez Izbę większością 2 głosów musi stanowić prawdziwą niespodziankę.

Stanie się to tem bardziej dziwne, jeśli się weźmie pod uwagę groźną sytuację finansową, jaką wywołał atak międzynarodowej spekulacji wymierzony we franka. Na ławach Pałacu Bourbonńskiego zdawano sobie niewątpliwie sprawę z powagi położenia, ale pomimo to nie zawahano się obalić rządu po kilku dniowym zaledwie istnieniu. Utworzenie rządu Bouissona wywołało w każdym razie znaczne odprężenie w sytuacji finansowej i można się było spodziewać, że energiczne antydevaluacyjne oświadczenia min. Caillaux wywołają odpowiednie wrażenie na spekulantach giełdowych zmuszając ich do porzucenia ataku na franka.

Sytuacja jest tem bardziej dziwna, że na kilka dni przed obaleniem rządu Bouissona okazało się, że eksperyment „unji narodowej“ nie da się przedłużyć bardziej na lewo w kierunku socjalistów S. F. I. O., którzy w dalszym ciągu trwają na stanowisku brania udziału jedynie w takim rządzie, który dawałby im gwarancje przeprowadzenia programu socjalistycznego.

Kryzys francuskiego parlamentarizmu jest więc przedewszystkiem kryzysem lewicy francuskiej, która rozbita na dwie prawie równe sobie liczebnie grupy nie jest zdolna do współpracy w rządzie. Znaczna część radykałów nie może się bowiem zgodzić na przyjęcie marksistowskiego programu socjalistów S. F. I. O., zwłaszcza zaś obecnie, gdy współpraca tej ostatniej partii z komu-



PIETRI

min. marynarki, niedoszły premier.

ność dochodząca do 1.000 km. Szybkość ta później zmalała. Prawdopodobnie jest, że odbywa ona ruch obrotowy. Rozmiary jej są tak wielkie, że przewyższają średnicę słońca stokrotnie. Słońce osiągnęłoby jej rozmiary, gdyby chromosfera jego rozszerzyła się do połowy drogi między słońcem a ziemią. Analiza spektralna nowej gwiazdy Herkulesa wykazała objawy niezwykle u gwiazd nowych.

W widmie zauważono mianowicie silne prążki cyjanu (związku azotu i węgla) charakterystyczne dla komet i gwiazd o niskiej temperaturze, a nieobserwowane dotychczas u gwiazd nowych. Na szczególną uwagę zasługują obserwacje dotyczące pojawiania się wapnia w widmie „nowej Herkulesy“. Dotychczas przypuszczano, że chmury wapnia wypełniają przestrzeń międzygwiazdową, nie biorąc jednak udziału w ruchach gwiazd. Widmo „nowej Herkulesa“ dowodzi, że linja wapnia podlega również szybkim zmianom, co nie dałoby się uzgodnić z twierdzeniem o nieruchomości tych chmur. W ten sposób zagadnienie wapnia ogólnie ważne dla teorii mgławic pozagalaktycznych, stało się znów aktualnym.

Dalsze losy „nowej Herkulesa“ przedstawia Guthnik w ten sposób: Prędzej, czy później przejdzie ona, podobnie jak

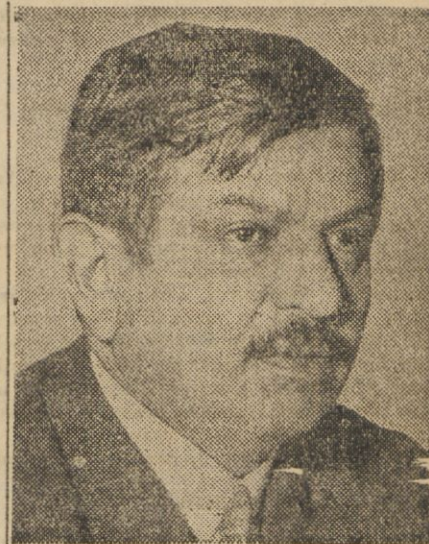
nistami uległa znacznemu zacieśnieniu. Z drugiej strony lewe skrzydło partii radykalnej, w skład którego wchodzi b. premier Daladier, dep. Cot, dep. Jammy-Schmidt, dep. Archimbaud i in. nie chce się zgodzić na współpracę w rządzie ze stronnictwami centrowymi i prawicowymi. Dwie wielkie partje lewicowe, t. j. radykałi i socjaliści, zdolne są więc tylko do wspólnej negacji, ale wszelka współpraca w rządzie na podstawie jakiegokolwiek programu okazuje się nie możliwa. To przesilenie w łonie lewicy francuskiej wywołało głębokie wstrząsy wśród socjalistów i doprowadziło przed rokiem do wystąpienia neosocjalistów z grupy S. F. I. O. W ostatnich dniach zdecydował się na ten krok przywódca grupy „attentystów“ w łonie S. F. I. O. dep. Frossard, który wszedł do gabinetu Bouissona, podobnie jak i neosocjalista dep. Lafont, na własną odpowiedzialność. Nie jest wykluczone, że za przykładem Frossarda pójdzie jeszcze kilku jego zwolenników.

Z drugiej strony analogiczny kryzys przeżywa partja radykalna, która trzyma się jedynie dzięki osobistemu autorytetowi Herriota. Okazuje się jednak do wodu, że nawet tak silny prestiż Herriota nie może pogodzić z sobą obydwojuch tendencji, które wcześniej czy później będą musiały definitywnie z sobą zerwać. Wobec niemożności tworzenia rządu lewicowego rozłam ten musi kiedyś nastąpić, o ile oczywiście nie dojdzie wcześniej do nowych wyborów, które mogłyby nieco — jak się zdaje jednak niewiele — zmodyfikować stosunek sił w parlamencie. Trudności bowiem, jakie przeżywa obecnie Francja są wynikiem w pierwszym rzędzie kryzysu lewicy francuskiej. Ze względu na to, że na stawienie opinii publicznej we Francji nie ulega jak się zdaje większym zmianom, poza lekkim przesunięciem się sił na lewo, nie można się spodziewać, by nowe wybory mogły przynieść trwałe rozwiązanie sprawy. W ten sposób kryzys lewicy francuskiej przybiera rozmiały głębokiego przesilenia ustrojowego, którego rozwiązanie możnaby znaleźć jedynie w śmiałych, głębokich reformach obecnego systemu parlamentarnego. —



... DWA RAZY DZIENNIE DLA ZACHOWANIA URODY

Niestety klucz partyjny obecnej Izby uniemożliwia również i przeprowadzenie tych reform. Zamiar zreformowania francuskiej konstytucji nie udał się prez. Doumergowi, pomimo, iż był on członkiem posiadającym w danym momen-



LAVAL

obecny premier i minister spraw zagranicznych.

cie ogromny autorytet niezbędny do przeprowadzenia takiego dzieła. Żaden z obecnych parlamentarzystów francuskich nie zdaje się mieć potrzebnych po temu warunków. Dlatego kryzys ustrojowy francuski nie może być w ten sposób rozwiązany.

Gabinet Bouissona był 98-y gabinetem III Republiki. Wydaje się wątpliwe, by dziewięćdziesiąty lub setny — mógł dokonać czego nie potrafili jego poprzednicy. Jeśli jednak parlamentaryzm francuski nie zdoła sam przeprowadzić niezbędnych reform — to mogą one przyjść z poza parlamentu. Zarówno na prawicy, jak i na lewicy istnieją pewne tendencje do tego i w razie sprzyjających okoliczności mogą one nagle przybrać na sile próbując wygrać swą kartę. Może się wtedy zdarzyć, że antyfaszystowskie polemiki w Pałacu Bourbonńskim mogą w końcu wywołać wilka z lasu i doprowadzić do poważniejszych prób zmiany stosunków wewnętrznych we Francji.

J. Brzękowski.

## „Nowa Herculis“

(Feljeton popularno-naukowy)

Katastrofa kosmiczna w gwiazdozbiornie Herkulesa. — Chmury wapniowe we wszechświecie. — Kronika chińska z r. 1054. — Możliwość eksplozji słońca.

Od czasu do czasu pojawiają się nagle na niebie gwiazdy nowe, jasniejące nad zwyczajnym blaskiem. Taką nową gwiazdą, która wzbudziła zainteresowanie nie tylko astronomów, lecz także i laików, jest gwiazda w gwiazdozbiornie Herkulesa, odkryta w nocy z 12 na 13 grudnia 1934 r. przez angielskiego astronoma-amatora Prentice. W chwili jej odkrycia posiadała ona jasność trzeciej klasy. Już w tydzień później dorównywała blaskiem swym najjaśniejszej gwiazdzie w gwiazdozbiornie Łabędzia. Potem zaczęła znowu słabnąć z kilkukrotnymi nawrotami, dzisiaj jest już skromną gwiazdą, dostrzegalną jedynie przy pomocy teleskopu.

Nowa gwiazda poddana została badaniom spektralnym, przyczem, jak donosi astronom niemiecki Guthnik, zaobserwowano różne interesujące rzeczy. „Nowa“ Herkulesa wykazywała w czasie największego swego blasku szyb-

jej poprzedniczki, w stadjum mgławicy. Stadjum to potrwa przez okres dłuższy, poczem zmieni się znowu w gwiazdę typu Wolf-Rayet, to jest w gwiazdę o wielkiej masie i o wielkiej absolutnej jasności.

Astronom berliński W. Grotrian zwraca uwagę na ścisły związek między gwiazdami nowymi a t. zw. mgławicami planetarnymi. Mgławice planetarne, nazwane tak przez dawniejszych astronomów, nie mają nic wspólnego z planetami. Wchodzą one w skład drogi mlecznej w odległości około 4.500 lat świetlnych od nas. Rozmiary ich są tak wielkie, że w jednej mgławicy mogłoby się zmieścić wygodnie 100 systemów słonecznych. Mgławic planetarnych naliczono dotychczas 125. Składają się one z gazów świecących w rozrzedzeniu 100 tys. razy większym, niż najdoskonalsza próżnia, osiągnięta w laboratorium. W środku każdej takiej mgławicy znajduje się gwiazda o wysokiej temperaturze, dochodzącej nawet do 40 tys. stopni (temperatura słońca wynosi tylko 6 tys. stopni).

Stwierdzono, że mgławice planetarne mają tendencję do ekspansji. Większość z nich rozprzestrzenia się z prędkością 10 do 20 km. na sek. Są jednak mgławice, przy których szybkość ekspansji wynosi 1.200 km. na sekundę. Taką jest mgławica planetarna w gwiaz-

dozbiornie Raka, oznaczona sygnaturą N. G. C. 1952. Opierając się na tych danych, można było obliczyć, że gwiazda centralna mgławicy Raka eksplodowała jako „nowa“ przed 900 laty. Istotnie dawne kroniki chińskie opisują nową gwiazdę, zaobserwowaną w roku 1054. Położenie tej gwiazdy odpowiada, po uwzględnieniu błędów obserwacyjnych, położeniu mgławicy Raka. Grotrian wnosi z tego, że mgławice planetarne są dawnymi gwiazdami „nowymi“ w postępnym znaczeniu stadjum rozwoju.

Jakie są przyczyny wybuchu gwiazd nowych? Dawniej przypuszczano, że eksplozja wywoływana była czynnikami zewnętrznymi. Dzisiejsi astronomowie przypuszczają, że przyczyną eksplozji gwiazd tkwią w gwiazdach samych. Astronom Milne sądzi, że każda gwiazda przechodzi w ciągu swego żywota stadjum, w którym jej budowa wewnętrzna staje się niestabilną. Wówczas może dojść do katastrofy, gwiazda zrzuca swoją powłokę zewnętrzną i przemienia się w „białego karła“, to jest w gwiazdę o małych rozmiarach, ale o wielkiej gęstości. Jeżeli każda gwiazda przechodzi stadjum gwiazdy nowej, w takim razie możliwym jest, że taki sam los spotka kiedyś i nasze słońce. Coby się w takim wypadku stało z ziemią, nie trudno sobie wyobrazić.

Franciszek Czaki.

# Rozmaitości ze świata

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

## Asesor i Paulina

Gdy się tak kleci po kilkadziesiąt wierszy, usiłując wykrzesać tu i ówdzie jakiś dowcip, w warunkach nie zawsze sprzyjających, zadaje sobie człowiek pytanie: co byłoby ideałem określenia: feljetonik?

Mam kolegów, którzy są zdania, że o ile rzecz nie ma przynajmniej dwustu wierszy, nie jest wogóle niczem, nie liczy się, nie istnieje, a większość znów sądzi, że tylko bardzo niewiele ludzi ma czas na czytanie w dzienniku feljetonów dłuższych, a natomiast każdy czytelnik pisma przeczyta krótszy.

Oczywiście jest to bardzo ogólne postawienie sprawy, gdyż najważniejsze będzie zawsze: jak to jest napisane, dalej o czym, kto pisze i t. p.

Rozpiętość rozumienia żartu i reakcji nań jest bardzo wielka, przytem reakcja ta zależy od wielu jeszcze okoliczności. Wie o tem każdy, kto tylko miał sposobność opowiadać anegdotki w towarzystwie paru osób.

Znany w Austrii i w Niemczech Alfred Polgar, wydał ostatnio w Amsterdamie zbiór feljetoników, p. t. „W międzyczasie”. Omawiając tę książkę, pewien poważny krytyk nazywa autora mistrzem feljetonu i jako wzór takiego kilkudziesięciowierszowego opowiadanka, cytuje następujące:

„W lesie stał dom ojcowski i tam w surowym odosobnieniu żyła Paulina, zabezpieczona od młodzieńczych uwodzieńców. W pobliżu domu nie przechodziła ani autostrada ani kolej, ani nawet pojazd nie mógł przejechać.

O dwie dobre godziny drogi, w najbliższym miasteczku mieszkał asesor, który kochał Paulinę i był kochany przez nią. W dzień nie mogli się absolutnie spotykać; ojciec nie wypuszczał córki z domu, ani młodego nie wpuszczał do córki. Jednakże nocą kochający się spotykali. Było to połączone z dużymi trudnościami. Asesor musiał maszerować dwie godziny przez las, aby dotrzeć do okna Pauliny i zamienić z nią kilka czułych słów. Wspólna rozmowa mogła trwać zaledwie kilka minut, gdyż asesor musiał zaraz odbyć dwugodzinną drogę powrotną, aby na czas powrócić.

— Gdybyś jednak poszedł krótszą drogą, naprzelazł poprzec te głębokie rowy, gdzie swoją drogą jest dużo błota — mówiła Paulina — to jednakże mógłbyś ze mną rozmawiać o pięć minut dłużej... Pomyśl tylko pięć minut...

Świat dowiedział się o tych romantycznych pertraktacjach i rzekł: „Cóż za wstrętna dziewczyna. Dla tych paru minut rozmowy pozbawiać człowieka noc w noc snu! A przytem ile on straci czasu i nerwów, nie mówiąc o obawie! I to kobieta nazywa miłością!”

Później asesor poślubił Paulinę. Mieszkanie ich odległe było o kwadrans drogi od jego biura. Tramwajem jechało się sześć minut.

— Wiesz co — powiedziała Paulina — najlepiej będzie jeśli sobie każesz przysłać do biura. Czy opłaci ci się codziennie przechodzić taki kawał drogi, po to, aby być ze mną zaledwie godzinę? Pomyśl... dla jednej godziny? Poza tem w tramwaju są przeciągi, a twoje szczyty płucne bardzo wrażliwe. Jeżeli będziesz chodził piechotą, zużyjesz więcej na zelówkę, niż sobie możemy pozwolić. Zwłaszcza od kiedy papa robi plajtę...

Ludzie w miasteczku uczyli się zawstyżeni. „Ktoby pomyślał — mówili że ta kobieta, która jako panna, była tak bezwzględna, zimna egoistką, stanie się tak oddaną żoną”.

Rozwód nastąpił spowodowany wzajemnego, nieprzewidywanego wstretu. Wel.

do panującej pogody. I tak np. dom ten posiada ruchomy dach, który nasuwa się automatycznie, gdy słońce wychyla się z za chmur i zaczyna mocno przypiekać, a podnosi się spowrotem, gdy słońce skryje się za chmurami. Na wypadek gwałtownej burzy, specjalny przyrząd umieszczony przy każdym oknie, działający automatycznie, zamyka okna i mieszkańcy „idealnego domu dla leniuchów” nie mają potrzeby troszczyć się o okna, gdy wychodzą z domu. Temperatura wewnątrz domu regulowana być może za przyciśnięciem guzika w ścianie. Również przesuwanie mebli i ustawianie ich w różnych pozycjach odbywa się z przyciśnięciem guzika. „Dom dla leniuchów” jest istnym pałacem z bajki, gdzie wszystko się dzieje za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.

**DLUG, SPLACONY PO 50 LATACH.**  
Rekordem uczciwości można nazwać uczynek niejakiego Martina Hoerra, który po 50 latach spłacił dług, wynoszący wszystkiego 2 szylingi. Wierzyciel jego, pewien kupiec londyński, otrzytał w tych dniach przekaz pocztowy z następującym dopiskiem: „Drogi panie, sprawia mi prawdziwą przyjemność, iż mogę mu dzisiaj przekazać dwa szylingi, które przed 50 laty pożyzycałem od ojca pańskiego. Załączam ukłony i sądzę, że pieniądze otrzyma pan we właściwym terminie”. Odbiorca był mocno zdziwiony przesyłką, gdyż ojciec jego zmarł przed kilkunastu laty, a o długu on sam nie wiedział. Uczywy dłużnik nie podał swego adresu, tak, iż wierzyciel jego nie mógł mu nawet podziękować za pamięć.

**DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ**  
Wilno, Wielka 44      Konto PKO 80.367  
**PRZYJMUJE PRZEKAZY DO ZSSR. NA „TORGSIN”**  
za przekazy do 100 zł. wzgl. równoważnościowe — zł. 1<sup>20</sup>  
za każdego dalszych 100 zł. — 20 gr.  
Przyjmowane są również przekazy na LITWĘ KOWIEŃSKĄ, PALESTYNĘ  
i do innych krajów na dogodnych warunkach.

## Ile zarabia rząd sowiecki na chłopskim zbożu

Rząd sowiecki bierze — jak wiadomo — od chłopów przymusową daninę w zbożu przyczem wartość rekwirowanego zboża oblicza się według zgóry ustalonych stawek. Dodać należy że jakkolwiek w 1934 r. cena chleba została dwukrotnie podwyższona, a stawki na zboże ustalone jeszcze w 1929 r., dotychczas nie zmieniono.

Kwintal (100 kg.) zboża szacuje się przy rekwizycjach następująco: żyto od 4.15—6.25 rb., pszenica od 6.05—9.15 rb., owies od 3.55—6.40 rb., jęczmień od 4.55—6.40 rb., proso od 4.25—5.30 rb.

Jest to wprawdzie cena przeciętnie wyższa więcej jak o połowę od ceny przedwojennej, ale, jeśli weźmiemy pod uwagę że zdolność nabywacza rubla obecnego w porównaniu do rubla przedwojennego wynosi przy chlebie zaledwie 5%, wynika z tego, że zboża chłopskiego nie szacuje się nawet na 10% według ceny przedwojennej.

Jeżeli rząd płacił chłopu za 100 kg. żyta przeciętnie 4—6 rb., a kg. razowego chleba sprzedawał po 25 kop., to chyba nie mógł ów rząd narzekać na zły interes. Takiego zarobku, bo dochodzącego do 300%, nie zna gospodarka kapitalistyczna. (P. A. A.)

**Złóż datkę na pomnik Marszałka Piłsudskiego**  
Konto czekowe PKO. Nr. 146.111

## CHOROBY PŁUCA osłabiają organizm

Leczenie chorych płuc polega na stworzeniu takich warunków, aby zdolności obronne organizmu zostały odpowiednio wzmocnione i wykorzystane.

Zioła Magistra Wołoskiego „Pulmosa”, zawierające niezmiernie rzadką roślinę chińską Schin-Schen, stosują się przy kaszlu, załeganiu, potach i stanach podgorączkowych, przynoszą ulgę.

Zioła ze znak. ochr. „PULMOSA” do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).  
Wydawnictwo Magister E. WOLSKI,  
Warszawa, Złota 14 m. 1.

## Uiszczanie podatków za rok 1934-35, a ulgi w spłacie zaległości podatkowej.

Nieodzownym warunkiem korzystania z ulg w spłacie zaległości podatkowych jest, w myśl Rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 15.IV 1935 r., uiszczenie w roku budżetowym 1934/35 — równoważności podatku przypisanego w tym roku poszczególnym płatnikom. Wobec tego jednakże, że znaczna ilość płatników warunku tego nie wypełniła — Min. Skarbu zezwoliło na uiszczenie różnicy pozostałej z tego tytułu do uregulowania — w terminie do dnia 1 czerwca b. r., przyrzeczeniem dla rolników termin ten został ustalony na dzień 1 września b. r. Tymczasem szereg przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, spowodowany trudnością płatniczych w okresie wiosennym nie jest w stanie wpłacić w terminie do dnia 1 czerwca b. r. wymaganej różnicy wsku tek czego przedsiębiorstwa te miałyby być pozbawione możliwości korzystania ze wszelkich ulg w spłacie zaległości podatkowych. Obecnie, w związku z trudną sytuacją większości przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych — Związek Izby Przemysłowo-Handlowej, na wniosek Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, wystąpił do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przesunięcie tego terminu, przewidzianego we wspomnianym Rozporządzeniu Ministerstwa Skarbu o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (§ 7 ust. 1) — z dnia 1 czerwca na dzień 1 lipca b. r.

**20% zniżki**  
DZIĘKI WZMOŻONEJ PRODUKCJI O 20% STANIĄŁA I STAJĄ SIĘ DOSTĘPNĄ DLA KAŻDEGO DZIECKA SPECJALNA DLA DZIECI POMARAŃCZOWA PASTA DO ZĘBÓW  
**BEBEDONT SZOFMANA**  
DZIECKO NIE ZNOSI MIĘTY

**DRUSKIENIKI**  
ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM  
PRZY STACJI KOLEJOWEJ DRUSKIENIKI  
WAGONY BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI Z WILNEM  
**KĄPIELE** SOLANKOWE, BOROWINOWE, KWASOWE, GŁOWE, TLENOWE, PIANKOWE  
HYDROTERAPJA, ELEKTROTERAPJA, ZABIEGI GINEKOLOGICZNE, INHALATORJUM. — KĄPIELE KASKADOWE.  
ZAKŁAD STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU — Z ODDZIAŁAMI DLA PAŃ, PANÓW I DZIECI —  
CENY ZNIŻONE. — Ulgi dla urzędników państwowych.  
SEZONY KURACYJNE: 15 maja—1 lipca, 1 lipca—15 sierpnia, 15 sierpnia—1 październik.  
W parku zdrojowym gra symfoniczna orkiestra.  
WYCIECZKI statkiem po Niemnie, samochodowe i konne do pobliskich jezior i lasów. — Wszelkich informacji udziela bezpłatnie Komisja Zdrojowa.

**JAK REAGUJE WZROK LUDZKI.**  
W angielskim instytucie Oświeceniowym były przeprowadzone badania nad oświetleniem elektrycznym oraz nad rodzajem światła, które najbardziej nadawałoby się do oświetlania mieszkań w sposób najmniej szkodliwy dla oczu człowieka. O dobroci wroku decydują dwa czynniki: ostrość widzenia, oraz akomodacja oka. Zmniejszanie się ostrości widzenia z wiekiem jest spowodowane zmianą w źrenicy oraz mętnieniem soczewki ocznej, zaś osłabienie akomodacji wpływa ze zmniejszenia wrażliwości systemu nerwowego.  
Olbrymia część wypadków osłabienia wzroku jest skutkiem pracy w złych warunkach świetlnych, co pociąga za sobą zbyt długie wyrażanie wzroku i wynikające stąd przemęczenie. Doświadczenia wykazały, że ostrość wzroku w dużym stopniu zależy od jasności miejsca pracy. Przez racjonalne oświetlenie można do tego stopnia zwiększyć ostrość widzenia, że wysiłek oka będzie minimalny. Zauważono, że ostrość widzenia u ludzi starszych przy malej jasności jest większa niż u ludzi młodych, natomiast przy jasnościach większych jest taka sama jak u młodych. Dzięki tym badaniom ułożono szereg specjalnych tabel określających najodpowiedniejsze oświetlenie w zależności od rodzaju pracy oraz wieku pracującego.

## KOSTJUM KĄPIELOWY, W KTÓRYM NIE MOŻNA UTONAĆ.

Na obecny sezon wakacyjny pomysłowi Amerykanie wymyślili dla amatorów kąpielni, nie umiejących pływać, niezmiernie praktyczny kostium kąpielowy, w którym nie można utonąć. Oryginalny ten kostium składa się z krótkiej koszulki kloszowej z nieprzemakalnego materiału. Koszulka ta posiada kilka pionowo idących otwartych u dołu kieszeni. Kiedy właścicielka kostiumu wchodzi do wody i stopniowo coraz głębiej się zanurza kleszenie te, napelnione powietrzem, zanurkają się automatycznie, stanowiąc rodzaj pasu bezpieczeństwa, utrzymującego kąpielącą się na powierzchni wody.

## MIASTO STULATKÓW W ITALJI.

Silnie położone miasteczko Barga, w Toskanji, liczy tylko 11.000 mieszkańców, ale może się pochlubić największą chybą na świecie liczbą zaawansowanych w latach mieszkańców. Ilość „matuzalemów”, liczących więcej niż sto lat wynosi w Barga 21 osób, 80-latków jest 186, 70-latków — 710. Prawie wszyscy ci ludzie są jeszcze z malemi wyjątkami zdolni do pracy. Gwardja stulatków w liczbie omych 21 osób posiada razem 100 dzieci i 200 wnuków i prawnuków, którzy cieszą się doskonałym zdrowiem. Recepta długowieczności poczętych matuzalemów z Barga brzmi: dużo pracować, jeść umiarkowanie, oddychać zdrowym powietrzem Barga.

## DOM „DLA LENIUCHÓW”.

Na wystawie architektonicznej w Chicago umieszczony został t. zw. „idealny dom dla leniuchów”, nad którego konstrukcją pracowało grono techników i architektów. Dążeniem ich było zapewnienie mieszkańcom minimum wysiłku przy spełnianiu wszelkich czynności domowych. „Dom dla leniuchów” nietylko posiada różnego rodzaju instalacje mechaniczne, ułatwiające i upraszczające pracę domową, ale i specjalne urządzenia automatyczne, celem przystosowania

**Pociecha religijna dla chorych**



W „Dniu Chorych” do kościoła Sacré-Coeur na Montmartre w Paryżu przetransportowano setki ciężko chorych i inwalidów, aby udzielić im pociechy religijnej.

# Wyzyskiwacze głupoty ludzkiej

## TRZY BLASZKI.

Na rynku Kijowskim przy małym przenośnym stoliku odbywa się gra w trzy blaszki. Na jednej z nich należy piona główka kobieca. „Bankier” odsłania blaszkę z główką i następnie mani puluje wszystkimi trzema, przekładając je z miejsca na miejsce i przez cały czas bez przerwy monologując na temat gry, zachęcając otaczających stolik gapiów do „spróbowania szczęścia”. Gapiów zbiera się coraz więcej. Wśród nich dzieci. „Bankier” niezadowolony jest z publiczności dziecięcej i groźnie nawołuje: „Dzieci! marsz do szkoły! Do szkoły! Tu tutaj zabawa nie dla was!” Dzieci nie posiadają niezbędnej dla gry gotówki. A gra jest gruba. Stawiają po 2 zł. nawet po 5. Lecz narazie grają przeważnie „swoi”, wspólnicy „bankiera”, udając publiczność i — ku zachęceniu innych — wygrywają. By usunąć cień podejrzenia, że przy stoliku pracuje jedna kompanja, jakaś babina, może żona bankiera, rzuca wygraną pięciozłotówkę na bruk, próbując jej dźwięku.

— Nie fałszuj, bądź pewna, ja fałszujemy nie gram — upewnia przedsięwzięcia takim tonem, że nawiązywać nie podejrzewają węzłów, łączących tych dwoje.

Jakiś chłop postawił wreszcie 2 zł. i przegrał. Skrobie się w czuprynę. Żal mu monety, którą z trudem zdobył, wlokąc się w dzień targowy z wozem i koniem wiele kilometrów. Chce postawić znowu. Lę się odegrać. Towarzysz jego ciągnie go za pole.

— Chodź, Maciej, stąd, dyk, że tu oszuści, oszukują cię...

Uwaga ta wywołuje złośliwe repliki właściciela stolika gry.

Jakiś nędzarz bezrobotny wyciąga z kieszeni 20 groszy. Nieśmiało wysuwa monetę z pytaniem, czy może postawić.

— Oddaj pan dzieciom na cukierki. Tu mniej 2-ch złotych nie stawiają.

Zawstydzony niedoszły gracz wycofuje się z ciżby.

Jakiś młodzieniec uważnie się wpatruje w ręce właściciela stolika. Stawia 2 zł. Wygrywa. Znowu stawia. Znowu wygrywa. Właściciel stolika zerknął doświadczeniem okiem. Zrozumiał, co się święci: młodzieniec poznał arkana gry. Chodzi bowiem o to, by nie spuszczać wzroku z rąk gracza, pilnie śledząc, gdzie się znajduje blaszka z lalczką. Halaśliwy i niepowiązany monolog „przedsiębiorcy” ma na celu odwrócenie uwagi grających choć na jeden moment. Wtedy już blaszka wygrywająca zręcznym ruchem ręki zostanie przesunięta na inne miejsce.

Przedsiębiorca się zorientował.

— Dość — woła do szczęśliwego gracza — niech pan da miejsce innym, inni chcą też pograć.

I zaczyna się gra tych „innych”.

Na horyzoncie ukazał się policjant. — Stolik z blaszkami ginie błyskawicznie, jak na znak czarodziejskiej różdżki.

## GRA W CUKIERKI.

W zacisznym kącie, najczęściej w pobliżu jakiegoś skweru, stoi stolik z cu-

kierkami. Lecz cukierki te bynajmniej nie są przeznaczone na sprzedaż. Odegrują rolę podobną do tej, co na poprzednim stoliku blaszki. Lecz stawki tutaj są o wiele mniejsze. Babina, operująca przy stoliku, nie jest wymagająca. — Co laska. Można postawić pół złotego, można nawet 20 groszy. Gra polega na tym, że korpulentna babina swoimi zgrzybiałymi rękami, nie zdradzającymi napozór zdolności sztukmistrzowskich, przekłada cukierki parami z jednej kupki do drugiej. Po raz ostatni biorąc parę

cukierków zręcznym ruchem zahacza małym palcem trzeci cukierek, który trzyma narazie schowany w dłoni. Gra polega na tem, że grający winien zgadnąć, czy w nowopowstałej kupce jest parzysta liczba cukierków, czy też nie. Gdy grający oświadcza, że parzysta, wówczas babina, mieszając cukierki, wypuszcza z dłoni i ten ukryty. W przeciwnym razie cukierek pozostaje w dłoni.

Tu też wygrywają. Lecz też są to statystyki, inscenizujący zmienny „los szczęścia”.

## Trzeci Festiwal Teatralny

w MOSKWIE

od 1-go do 10-go września 1935 r.

Zapisy i szczegółowe informacje przez:

Wszystkie oddziały „Orbis”, w Warszawie „Orbis” — ul. Marszałkowska 153, tel. 2-50-86,  
„Union-Lloyd”, Warszawa, ul. Chmielna 44, tel. 6-22-24,  
wszystkie oddziały „Wagons-Lits-Cook”.

## 1.255.000 złotych dodatkowo na drogi Wileńszczyzny

Zgodnie z oświadczeniem, udzielonym przez p. Ministra Komunikacji, podczas jego pobytu w Wilnie w miesiącu kwietniu r. b., p. Wojewoda Wileński otrzymał powiadomienie o przydzieleniu na stępujących dodatkowych kredytów dla terenu Wojew. Wileńskiego:

- 1) na budowę drogi Wilno — Podbrodzie — Święciany — 510.000 zł.;
- 2) na budowę odcinka drogi od traktu Święciańskiego do Żułowa — 100.000 zł.;
- 3) na kontynuowanie budowy drogi Wilno — Kobylnik — Głębokie poza Kobylnik — 225.000 zł.;

4) na budowę drogi Werenki — Posta wy — 135.000 zł.;

5) na ulice miasta Wilna — 90.000 zł.;

6) na budowę dróg i mostów na poszczególnych odcinkach na terenie całego województwa — 195.000 zł.

Kwota ta da możliwość zatrudnienia ok. 1.500 bezrobotnych zarówno z m. Wilna, jak i spośród ludności małorolnej i bezrolnej. Roboty na wszystkich wspomnianych odcinkach już są rozpoczęte i w dniu 4 czerwca było zatrudnionych 1763 robotników i 638 furmanek oraz 4 drużyny junaków.

## Z uroczystości żałobnych w Sugintach



80-letnia mieszkanka Sugint opowiada o pogrzebie Matki Marszałka przed 50 laty. Na prawo (bez kapelusza) redaktor „Chaty Rodzinnej” Z. Ugiński, dalej p. Czesław Kadenacy i kpt. M. B. Lepecki.

MYDŁO  
i PUDER  
DLA DZIECI?



TO OCZYWIŚCIE  
MYDŁO i PUDER

**BEBE SZOFMANA**

## Wzdłuż i wszerz Polski

— ROLNICY KSZTAŁCĄ CORAZ MNIEJ DZIECI. W r. szkolnym 1925-26 znajdowało się w szkołach średnich w Polsce uczniów: synów włościańskich 12 proc., synów robotników 9 proc., synów rzemieślników 9 proc. W 1930-31 roku stan ten uległ następującej zmianie: synów włościańskich 10 proc., synów robotników 7,5 proc., synów rzemieślników 8 proc.

Jak z powyższego widać, stosunek ten przesunął się w ciągu kilku lat na niekorzyść synów chłopskich, robotników i rzemieślników, którzy spowodowali pogłębiającego się zubożenia byli zmuszeni ograniczyć wysyłanie swoich dzieci na kształcenie.

Dla porównania podajemy cyfry, dotyczące tej kwestji w Niemczech. I tak, gdy w 1933 roku było w szkołach średnich synów włościańskich 3,5 proc., robotników 5 proc., a rzemieślników 3 proc., to w 1934 r. stan ten przesunął się wyraźnie na korzyść wymienionych klas, gdyż w roku tym było synów włościańskich 7 proc., robotników 8,5 proc., a rzemieślników 5 proc.

— FILM Z UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH Ś. P. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W GDAŃSKU. Pragnąc wszystkim Polakom, zamieszkałym na terenie W. M. Gdańska dać sposobność duchowego uczestniczenia w uroczystościach żałobnych, które odbyły się w Warszawie i Krakowie spowodowała zgonu ś. p. Marszałka J. Piłsudskiego Macierz Szkolna w Gdańsku sprowadziła do Gdańska film z całego przebiegu uroczystości pogrzebowych.

Film wyświetlany był przez cały dzień.

— 1600 TANICH ŁÓŻEK DLA WYCIECZEK W KRAKOWIE. Komitet budowy kopca im. Marszałka Piłsudskiego podaje do wiadomości, iż w dniu 8 czerwca uruchomione zostaną w Krakowie nowe zbiorowe punkty kwaterek dla wycieczek o łącznej pojemności 1600 łóżek. Kwatery podzielone będą na dwie kategorie: pierwsza po 90 groszy za nocleg, a druga po 50 gr. za noc od łóżka. Zamawiający kwatery muszą przy zgłoszeniu wpłacić 50 proc. należności zgóry przekazem pocztowym na rachunek Biura Informacyjnego Komitetu, Kraków, ulica Lubiec 4, gdyż w przeciwnym razie kwatery nie będą mogły być specjalnie rezerwowane. Równocześnie przypomina się ponownie, że wycieczki z całej Polski, zgłoszone w biurze informacyjnym w Krakowie, przy ul. Lubiec 4, a przybywające na Wawel pod kierunkiem przewodników z Biura Informacyjnego, składają hołd w dniu powszednie od godziny 10—13, a w niedziele i święta od godz. 15—18. Zwiedzanie po południu w dniu powszednie zarezerwowane jest dla publiczności nieorganizowanej i wycieczek, nie zgłoszonych w Krakowskim Biurze Informacyjnym.

— SZKOŁA W OGRODZIE. W jednej z hal wystawowych w Poznaniu mieści się prywatna koedukacyjna szkoła powszechna im. św. Kazimierza.

Hala, w której urządzono 5 klas nie posiada od strony ogrodu ściany a zatem nauka odbywa się stale na świeżym powietrzu.

Szkoła ta cieszy się dużym powodzeniem, a nauka w tych warunkach daje piękne rezultaty.

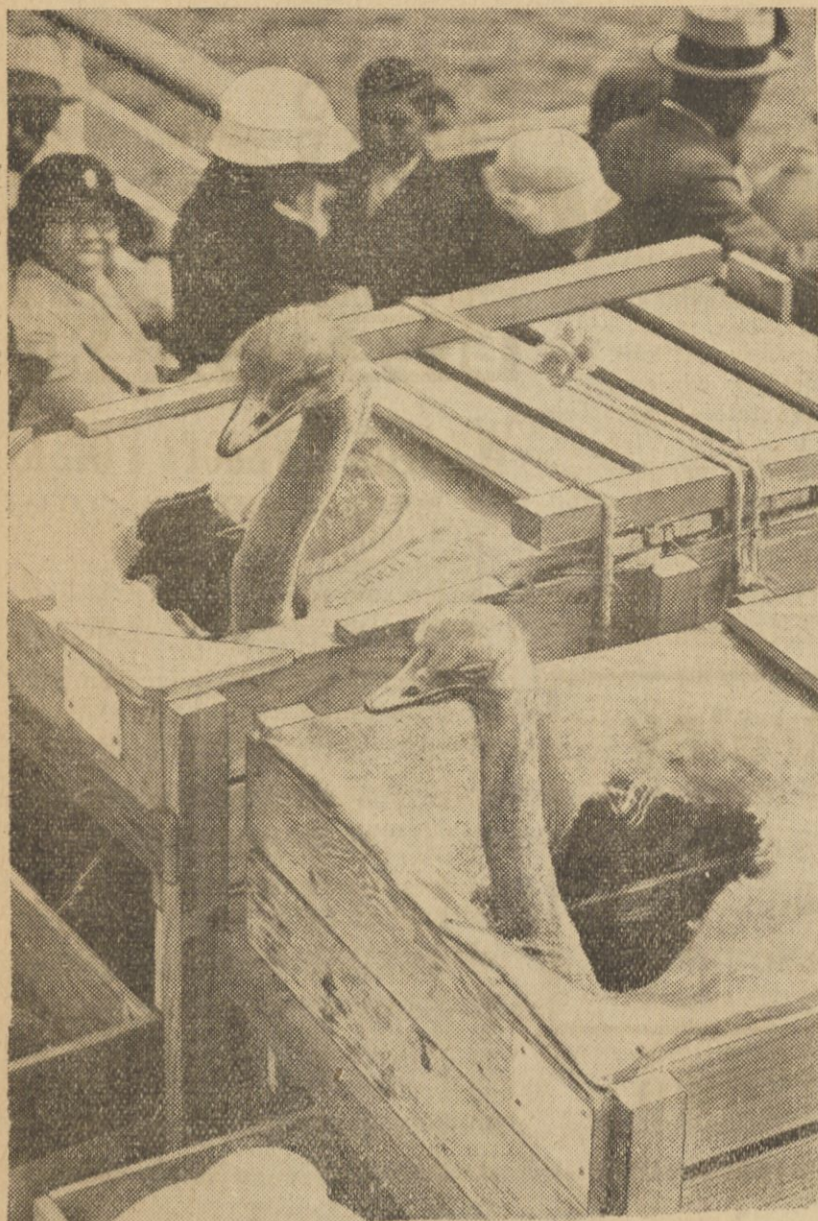


Fragment z ekshumacji.

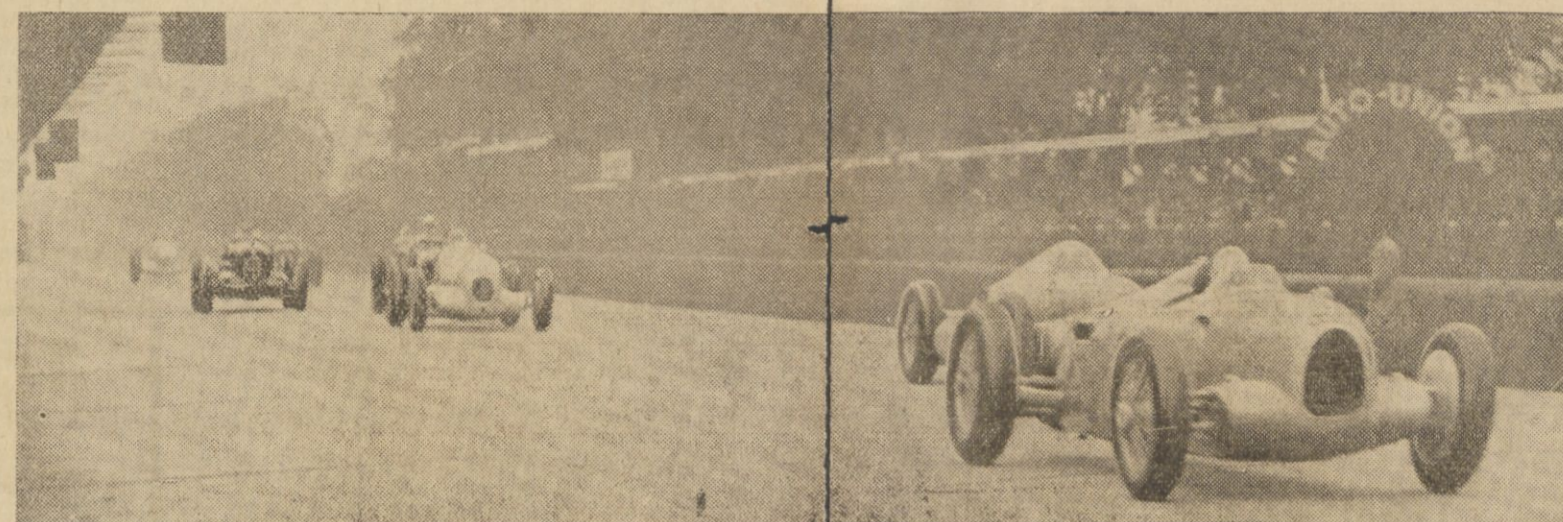


Fragment z ekshumacji.

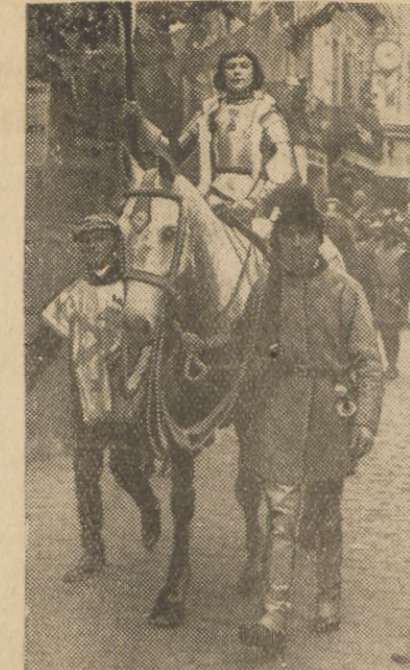
# CHWIŁA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



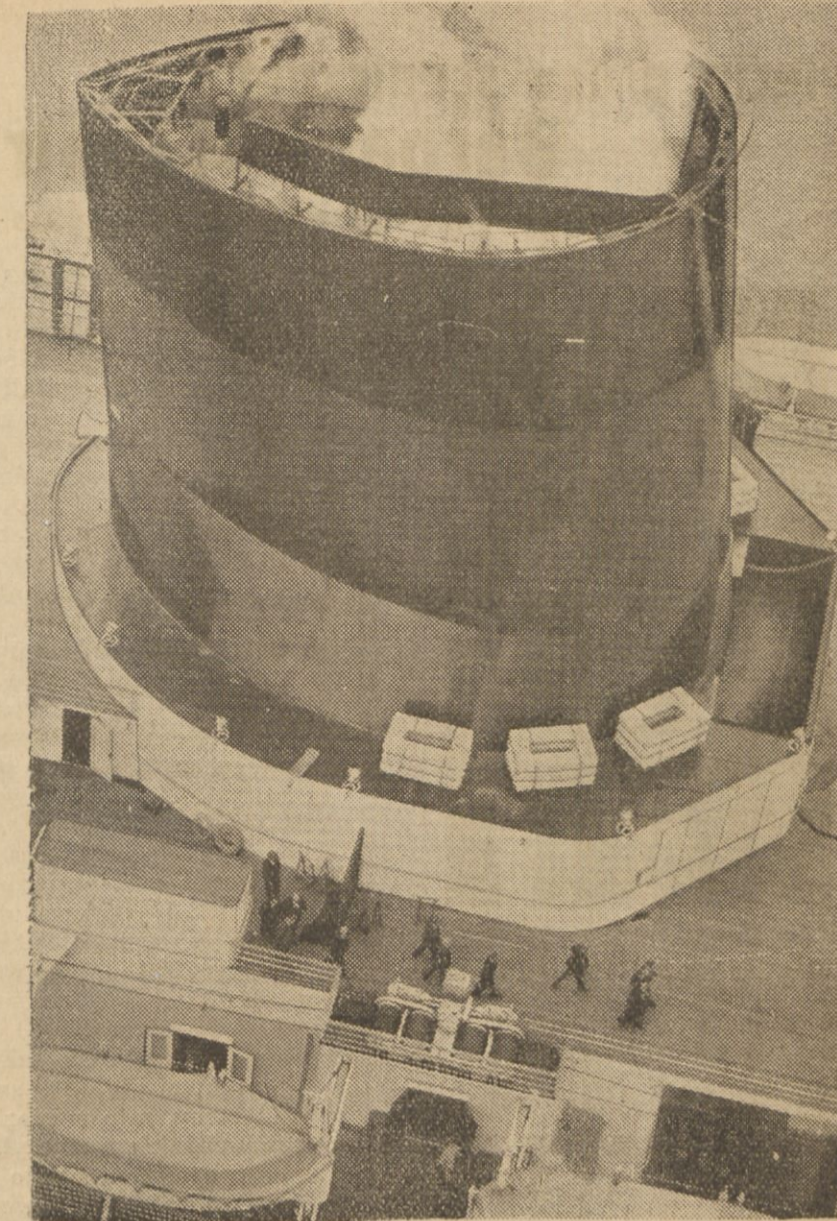
Najmłodszy lotnik we Włoszech. Synowie Mussoliniego wykazują żywe zainteresowanie dla lotnictwa. W wyniku tego zainteresowania 17-letni Bruno Mussolini niedawno otrzymał dyplom lotnika wojskowego. Obecnie Bruno jest najmłodszym lotnikiem we Włoszech.



Wielkie zawody samochodowe pod Berlinem. Słynne wyścigi samochodowe w Berlinie, jak nieraz, tak i w tym roku stały się wielką atrakcją międzynarodową. W końcowym etapie zawodów jeden z zawodników, Włoch Fiagoli na wozie Mercedes-Benz minął metę z szybkością 238,5 kilometrów na godzinę. Drugie miejsce zajął Chiron na wozie Alfa-Romeo. Zdjęcie przedstawia jeden z najbardziej emocjonujących momentów na zawodach.



Uroczystości ku uczczeniu Joanny D'Arc. We francuskim mieście Compiègne, gdzie w 1430 roku Joanna D'Arc została wzięta do niewoli, odbyły się w tych dniach uroczystości ku uczczeniu francuskiej bohaterki narodowej. Na zdjęciu — Dziewica Orleańska na czele uroczystego pochodu wkracza do miasta.



Komin olbrzymia oceanicznego. Charakterystyczny obrazek z pokładu francuskiego olbrzymia oceanicznego, „Normandie”, który niedawno odbył swą pierwszą podróż do Ameryki. Ciekawy jest kontrast między gigantycznym kominem, a stojącymi na pokładzie ludźmi.

Strusi transport. Nie jest wcale łatwym zadaniem dobre opakowanie dłuższych strusi. Jednak jak widzimy na zdjęciu, jeden z amerykańskich przedsiębiorców dał sobie z tem radę i wysłał parę strusi przez ocean do ogrodu zoologicznego w Kobe, w Japonii.



Z dni kryzysu we Francji. Ostatnie wydarzenia we Francji ściągają na ten kraj uwagę całego świata. Zachwiana równowaga gospodarcza, groźba dewaluacji franka, bezrobocie, zerująca na trudnościach ekonomicznych spekulacja — postawiły rząd w obliczu konieczności podjęcia energicznych kroków w kierunku opanowania sytuacji. Wymagało to znów szerokiej pełnomocnictwa dla rządu, na co znów parlament nie zgodził się i obalili kolejno gabinety Flandina i Briussona. Trzeci w ciągu tych kilku dni gabinet Laval, pełnomocnictwa, bez szczytne otrzymał. Podajemy kilka zdjęć z tych ciężkich dni dla Francji. Na lewo — gmach banku francuskiego, oblegany ostatnio przez wycofujących swe wkłady rentjerów. Na prawo — Laval, Lebrun i Caillaux udają się do pałacu elizejskiego na naradę. U dołu na lewo — giełda paryska w dniach kryzysu; na prawo — moment lądowania złota francuskiego na samolot, który cenny ten ładunek na wywieźć do Anglii, ponieważ w związku z kryzysem w ostatnich dniach zaznaczył się olbrzymi odpływ złota z Francji zagranicę.



Z Węgier. Na Węgrzech, jeszcze dotychczas przechowały się stare tradycje i obyczaje. W lecie podczas procesji kościelnych młode dziewczęta wiejskie noszą białe suknie i przybijają głowy w oryginalne, wielkie ubiory z kwiatów.



Paula Wessely w nowym filmie. Przedstawiona na zdjęciu znana austriacką gwiazdą filmową Paulę Wessely będziemy znów wkrótce podziwiać w nowym filmie „Epizod”. Na zdjęciu — gwiazda film. w scenie obok fortepianu.



Przeszłość i terażniejszość. Połączenie przeszłości z terażniejszością przedstawia ta węgierska para, która używa tak nowoczesnych środków lokomocji, jak rowery, chociaż nosi tradycyjne stroje ludowe.



Po próbach likwidacji N R A. Sztandar z symbolem N R A, niebieskim orlem, który znikł już z bardzo wielu gmachów w Stanach Zjednoczonych.



Nowozaślubieni. Ostatnie zdjęcie córki amerykańskiej królowej domów towarowych, Barbary Hutton i jej męża hr. Curta Haugwitz-Reventlowa, którego bogata Amerykanka zaślubiła po uzyskaniu rozwodu ze swym poprzednim mężem, ks. Mdiwani.



Doradca cesarza Abisynji. Były dowódca szwedzkiej obrony lotniczej gen. Eric Virgin, już od roku zajmuje stanowisko politycznego i wojennego doradcy Haile Selassie, cesarza Abisynji. Niedawno gen. Virgin przeprowadził w Abisynji wielkie manewry wojskowe, pierwsze w dziejach tego kraju.



Nowe rumuńskie znaczki pocztowe.



Najstarszy mieszkaniec Bukaresztu. Na urządzonym niedawno w Bukareszcie konkursie na najstarszego mieszkańca stolicy Rumunii palmę pierwszeństwa zdobył przedstawiony na zdjęciu 112-letni Vasile Toma. Zwycięzcę konkursu zgotowano mianciastyczną owację.



Wojna gazowa przeciw... molom. W składach wielu firm futrzarskich w Nowym Jorku wypowiedziano molom wojnę gazową, podczas której personel firmy pracuje w maskach gazowych w obawie przed ewent. zatruciem gazami.

# 10-lecie pracy scenicznej Barbary Halmirskiej

„Baron cygański”, operetka Jana Straussa



Wystawienie ostatniej premjery w teatrze „Lutnia” nastąpiło z okazji uroczystości obchodu 10-lecia pracy scenicznej Barbary Halmirskiej. Wysoce utalentowana artystka naszej operetki jest dobrze znaną publiczności wileńskiej i cieszy się zasłużoną popularnością. Obejmując rolę genre'u wodewilowego, p. Halmirska w Wilnie występuje w ciągu kilku sezonów niemal w każdej operetce, wnosząc tak niezbędne kwalifikacje, jak umiejętność śpiewaczą, zupełnie wybitny nerw sceniczny i artystyczną rutynę. Humor, wdzięk i swoboda traktowania wszystkich złożonych czynników jej partji działają na widza i słuchacza w sposób zawsze niezawodny.

To też atmosfera serdecznego uznania i sympatji otacza niezmiennie każdy występ świetnej artystki.

Dowody tego miały swój wyraz w cza sie premjery „Barona cygańskiego”, w której p. Halmirska znakomicie odtworzyła rolę Arseny.

„Baron cygański” takiego mistrza, jakim w dziedzinie operetki jest Jan Strauss, nosi na sobie piętno tego pietyzmu, z którym dawniejsi kompozytorzy t. zw. „lekkiej muzyki” odnosili się do utworów w których muzyczna strona jakościowo i ilościowo zajmowała dominiujące stanowisko. Piękna inwencja melodyjna podana w barwnej i pomysłowej szacie harmoniczno-instrumentacyjnej zjednała „Baronowi cygańskiemu” ogromną popularność przed półwiekiem, dziś jeszcze aktualną. Cała struktura muzyczna, nasycona muzyką niebanalną, o liczących i dość skomplikowanych fragmentach zespołowych, przedstawia dla wy-

konawców trudne zadanie do spełnienia. Wokalnie uposażeni artyści mogą tu wykazać w całej pełni swoje aspiracje śpiewacze. To też pp. Nochowiczówna i Dembowska wykorzystali te właściwości z powodzeniem. Cały zresztą zespół z pp. Halmirską, Czechowską, Szczawińskim, Domosławskim, Lubowską, Folańskim i in. dostrajał się do nieprzeciętnych trudności „Barona cygańskiego”. Zespół orkiestrowy i chórowy nie miał jeszcze na premierze dostatecznego zgrania z resztą wykonawców — usterki te jednak niewątpliwie ustąpią w następnych przedstawieniach pod świadomą batutą p. Wilińskiego. Czardasz w wykonaniu pp. Martówny, Ciesielskiego i baletu cieszył się ogromnym powodzeniem.

Uroczystościowa część widowiska po akcie drugim na zasypanej kwiatami scenie nosiła charakter najbardziej szeregowej i gorącego wypowiedzenia się publiczności i kolegów pod adresem Barbary Halmirskiej, podkreślającego nie tylko jej prawdziwie niepospolity talent artystki, ale i zalety przemysłowego usposobienia i charakteru.

Sama jubilatka nie miała wielkiego pola do ujawnienia pełni swego talentu w roli Arseny, zato w niezliczonych rolach poprzednich roztoczyła ona hojnie skarby swego słonecznego wdzięku, po gody i porywającego dowcipu.

A. W.

## Olbrzymi spadek płac robotniczych w Sowietach?

Przeciętna miesięczna płaca zarobkowa robotnika sowieckiego przemysłu w średnim i wielkim przemyśle wynosiła: w 1927 r. — 64.64 rb., do 1930 roku wzrosła corocznie przeciętnie o przeszło 8 rubli i wynosiła w latach następnych: w 1931 — 97.83 rb., w 1932 — 116.62 rb., w 1933 — 126.58 rb., w 1934 — 137.52 rb., a na początku 1935 — 150 rb.

O ile chodzi o rok 1935 jest to miesiąc na 2 i pół razy więcej, aniżeli płaca w 1927 roku. Jeżeli weźmiemy jednak pod uwagę, że w okresie tym cena chleba państwowej sprzedaży wzrosła szesnastokrotnie, a innych artykułów, a zwłaszcza hodowlanych, jeszcze więcej — będziemy mieli w przybliżeniu pewne pojęcie o zmniejszeniu realnej płacy robotnika, pozostającego pod „robotniczymi” rządami w Sowietach.

## Trenczyńskie Cieplice

Ponad dwa miljarde litrów wody siarczanej, rodzimie gorącej, dają rocznie nasze źródła. To niezmiernie bogactwo wód ciepłych i zawartość składników leczniczych w niej tłumaczy wyniki leczenia, reumatyzmu, dny, ischiasu, neuralgii i stanów pozaskrzepowych. Informacje bezpłatnie: Reprez. Trenczyńskich Cieplic, Kraków Jana 18 parter.

**Przechowanie futer i in.**  
na lato w specjalnym lokalu  
**F-ma CH. ŚWIRSKI**  
Niemiecka 37, tel. 8-28 (róg Rudnickiej)  
I piętro

## Wycieczka do Szwecji

W dniach 27—31 sierpnia 1935 r. CTO i KR organizuje wycieczkę do Szwecji. Ogólny koszt wycieczki wynosi 140 zł. od osoby i 3 zł. wpisowego. W tej sumie są już przewidziane koszty paszportów i wiz, przejazdu okrętem, całonocnego utrzymania oraz wszystkie wstępy i przejazdy w Szwecji przewidziane programem wycieczki.

Do Gdyni i spowrotem uczestnicy dojeżdżają na własny koszt ze zniżką 50%. Przy zgłaszaniu należy wpisać do kasy CTO i KR w Warszawie, Kopernika 30 na konto czekowe PKO Nr. 160—3 zł. wpisowego i 40 zł. zaliczki (zaznaczając cel wpłaty). Pozostałą sumę 100 zł. można wpłacić dowolnie z tem, że na 5 lipca r. b. trzeba mieć wpłacone najmniej 100 zł. i wpisowe, pozostałą sumę do dnia 5 sierpnia r. b.

Wrazie wycofania się z wycieczki, uczestnik traci 25% ogólnych kosztów wycieczki. Może też dać na swoje miejsce zastępcę, który dopłaca 3 zł. wpisowego.

## Samochód za 1500 zł.

W myśl rzuczonego przez kanclerza Hitlera hasła „motoryzujemy kraj”, na wystawie samochodowej w Berlinie ukazały się niemieckiej produkcji samochody małosilnikowe, których cena wynosi 1500 zł. (720 mk. niem.)

## CEMENT konc. „FIRLEY”

marka GÓRKA  
poleca ze składu i wprost z fabryki  
**D-H. Br. CHOLEM** Wilno, Kwiatowa 5  
telef. 3-53 i 17-94

## Dam posadę woźnego

z wynagrodzeniem miesięcznym 75 zł. praca 4 godz. dziennie od godz. 5—9 wiecz., za pożyczkę zł. 1000 zagwarantowaną, zwrotną w listopadzie r. b. z oprocentowaniem 12 proc. w stosunku rocznym. Oferty składać pod „K. M.” i bliższe szczegóły w Adm. „Kurjera Wileńskiego”.

# KURJER SPORTOWY

## Dziś Cracovia gra z Ogniskiem K. P. W.

Dziś o godz. 17.30 na reprezentacyjnym stadionie im. Marszałka J. Piłsudskiego przy ul. Werkowskiej odbędzie się dawno zapowiadany mecz piłkarski Cracovia — Ognisko KPW.

Jutro z Cracovią grać będzie mistrz Wilna WKS. Śmigły.

Składy drużyn są następujące:  
**CRACOVIA:** Szumiec, Palczewski, Pałak, Opoła, Grunberg, Bialik, Ochwat, Przeworowski, Strag, Kossok, Góra i Zieliński.

**OGNISKO KPW.:** Zienkiewicz, Pawluć, Pawlak, Iwańczyk, Ballossek, Godlewski Cz., Kliks, Krywul, Gasztowt, Bar-

toszewicz I i Bartoszewicz II.

**WKS. ŚMIGŁY:** Czarski, Chowaniec, Zawieja, Bilewicz, Puzyro, Skowroński, Mroczek, Naczulski, Pawłowski, por. Drag, por. Browko i Hajdul.

Dzisiejszy mecz sędziuje p. Meller, jutrzejszy p. Katz. Na stadion kursować będą autobusy.

Drużyna Cracovii przyjechała wczoraj wieczorem o godz. 22 min. 44. Kierownikami drużyny są: p. dr. Wojakowski i p. Kubiński.

Drużynę na dworcu witali: mjr. Wilczyński, por. Malec, Kisiel, sierż. Gąsior i cały szereg piłkarzy wileńskich.

## Reprezentacja Białegostoku chce wygrać mecz lekkoatletyczny z Wilnem

Wczoraj wieczorem przyjechała do Wilna na dwudniowy mecz lekkoatletyczny reprezentacja Białegostoku. Na dworcu gości powitali przedstawiciele Wil. Okr. Zw. Lekkoatletycznego p. p.: J. Doroszewski i J. Nieciecki.

Kierownikiem reprezentacji Białegostoku jest por. Żmudzki, kierownik tamtejszego ośrodka W. F. Zaraz po przyjeździe białostoczanie odbyła się konferencja sportowa pod przewodnictwem mjr. Drotlewa — prezesa Wil. Okr. Zw. Lek. Atletycznego. Ugodniono program meczu z tem, że zawody odbywać się będą dwa dni. W przyszłości zaś mecze Białostok — Wilno trwać będą jeden dzień.

Mecz rozpocznie się dzisiaj o godz. 10 na Pióromoncie.

Program dzisiejszego dnia jest następujący: **100 mtr.** — Zastona i Litke (B), Wieczorek i Kliks (W); **Skok w dal** — Luckhaus i Sawicki (B) Wieczorek i Kliks (W); **pehnięcie kulą** Sawicki i Saniewski (B), Fiedoruk i Wojtkiewicz (W) **400 mtr.** — Kucharski i Litke (B), Wojtkiewicz i Sadowski (W); **Oszczep** — Luckhaus II i Saniewski (B), Wojtkiewicz i Zieniewicz (W); **5000 mtr.** Półtorak i Kozłowski (B), Kazimierski i Żyłewicz (W); **Tyczka** — Luckhaus II i Horman (B) Wieczorek i Fiedoruk (W); **Sztafeta 4x100 mtr.** — Luckhaus, Kucharski, Litke i Zastona (B), Wieczorek, Żardzin, Kliks, Aleksandrowicz, albo Wojtkiewicz (W).

W poniedziałek o godz. 10 nastąpi zakończenie meczu. W programie następujące konkurencje: **110 mtr. przez płotki**

— Luckhaus I i Luckhaus II (B), Wieczorek i Wojtkiewicz (W); **1500 mtr.** — Kucharski i Półtorak (B), Żyłewicz i Grygorjew (W); **Wzwyż** — Luckhaus i Kozłowski (B), Gierutto i por. Giedgowd (W); **200 mtr.** — Litke i Zastona (B), Sadowski i Żardzin (W); **Rzut dyskiem** — Sawicki i Luckhaus (B), Fiedoruk i Gierutto (W); **Sztafeta olimpijska 800 mtr. + 400 mtr. + 200 mtr. + 100 mtr.** — Kucharski, Kepiński, Zastona i Sawicki (B), Żyłewicz, Wojtkiewicz (albo Grygorjew) Żardzin i Kliks (W).

Oczywiście, że mogą zajść jeszcze małe zmiany w układzie składów. Jest również projekt, żeby w pierwszym dniu odbył się bieg 160 mtr. przez płotki, a drugiego dnia bieg na 100 mtr.

Mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco.

## Projektowany skład Polski na mecz z Belgją

Komisja Trzech PZLA ustaliła prowizoryczny skład polskiej reprezentacji lekkoatletycznej na mecz z Belgją, który się odbędzie 21 b. m. w Brukseli. Skład ten może ulec zmianom po zawodach lekkoatletycznych które się odbędą w Polsce dnia 9 i 16 b. m.

Projektowany skład przedstawia się następująco:

**100 m.** — Biniakowski i Trojanowski;  
**200 m.** — Śliwak i ew. Kozłowski;  
**400 m.** — Śliwak i Biniakowski;  
**800 m.** — Kucharski, Kuźmicki lub Lesiecki;  
**1500 m.** — Kucharski i Noji;  
**5000 m.** — Noji i Fjalka;  
**110 m. płotki** — brani są pod uwagę: Twardowski, Niemiec, Haspel i Wieczorek;  
**400 m. płotki** — Kostrzewski, Maszewski;  
**400—300—200—100 mtr.:** Biniakowski, Kozłowski, Śliwak, Trojanowski;

## Świąteczne imprezy sportowe

W Zielone Świątki rozegrane zostaną następujące ważniejsze imprezy sportowe:

**Niedziela dnia 9 b. m.:**

Warszawa: Na kortach Legji o godz. 15.15 zakończenie meczu o puchar Davisa Polska — Południowa Afryka. Walczą: Tarłowski z Farquarsonem i Hebda z Kirby.

Na stadionie Wojska Polskiego odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi Legja—Polonia.

Na pływalni AZS mecz o mistrzostwo Ligi Waterpolowej pomiędzy AZS a krakowską Makabi. Przedmecz Delfin—AZS II.

Na pływalni ZASS mecz waterpolo Legja—ZASS.

Na prowincji: W Krakowie międzynarodowy mecz piłkarski Kraków—Berlin i mecz tenisowy Sportverein (Wiedeń)—AZS.

W Łodzi mecz Victoria (Berlin)—LTSG i zakończenie trzeciego etapu wyścigu „Centry” na trasie Poznań—Kalisz—Łódź (243 klm.)

W Łwowie finały siatkówki kobiecej o mistrzostwo Polski i mecz piłkarski Pogon—WAC (Wiedeń).

W Poznaniu mecz piłkarski Libertas (Wiedeń)—Warta.

W Wielkich Hajdukach mecz piłkarski Dresdner SC (Drezno)—Ruch.

Na Dunajcu kajakowe mistrzostwo Polskie.

Zagranicą: W Brukseli międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem Wisły.

W Berlinie mecz tenisowy o puchar Davisa Niemcy—Włochy.

W Paryżu mecz tenisowy o puchar Davisa Francja—Australja.

W Amsterdamie międzynarodowy zjazd prasy sportowej.

**Poniedziałek, dnia 10 b. m.:**

Warszawa: Na kortach WLTk pierwszy dzień mistrzostw tenisowych Polski.

Na Dynasach torowe zawody kolarskie i zakończenie wyścigu Centry. Ostatni etap prowadzi z Łodzi do Warszawy na 140 klm.

Na pływalni AZS mecz o mistrzostwo Ligi Waterpolowej AZS—Cracovia.

Na pływalni Legji mecz waterpolowy Makabi—Legja II.

## Projektowany skład Polski na mecz z Belgją

wdal brani są pod uwagę: Nowak, Szezbicki, Wieczorek, Hofman i Twardowski; **wzwyż** — Pławczyk i Chmiel; **kula i dysk:** Heljasz, Siedlecki lub Fiedoruk; **oszczep** — Lokajski i Turczyk.

## HUMOR

ZASADA

Jonny podchodzi do automatu z papiero sami i pociąga za rączkę. Pociąga raz, drugi — nic nie wypadła.

— Człowieku — woła Freddy — wrzuc przedtem dziesięć centów!

— Nigdy! Najpierw towar potem pieniądze!

(Punch)

ŚLYNNE NA CAŁY ŚWIAT  
SIARKOWE I JODOWE

## KAPIELE BŁOTNE KEMERI

(ŁOTWA) 1838—1935.

Leczenie od 27-go maja przez cały rok.

Nieźródnane skutki przy reumatyzmie, dnie, neuralgii, ischiasie, chorobach kobiecych, serca, stawów i skórných; wybitne skutki przy chorobach żołądkowych, narządów trawiennych, wątrobie, pęcherza żółciowego, kamienia żółciowego, nerek i nerwowych, jak również bronchicie, astmie, zwężeniu tętnic, podwyższonym ciśnieniu krwi, otyłości, bezdzietności.

W wypadku, gdy ratując zdrowie, straciliście już wszelką nadzieję, wszystkiego próbowaliście, nie zapominajcie że „Kemer” złagodzi wasze boleści i niemal zawsze da całkowite wyzdrowienie, co w niezliczonych wypadkach już się zdarzyło.

Wspaniały park i przepyszne wybrzeże, codzienne koncerty pierwszorzędnej orkiestry symfonicznej, biblioteka i czytelnia, dobrze urządzone pensjonaty i wille, tanie osobne pokoje — nawet chorym o bardzo skromnych środkach umożliwiając kurację w „Kemer”.

Racjonalną kurację, mieszkanie, opiekę lekarską i wszelkie leki można mieć już za 185 zł miesięcznie.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa Warszawa—Ryga.

Cena: I klasa ca. zł. 86.—, II klasa ca. zł. 58.— i III klasa ca. zł. 41.—.

Z Rygi do Kemeru godzina jazdy koleją.

Bliższe informacje: Łotwa, Kemer, Zarząd leczniczy.

# KOLUMNNA LITERACKA

pod redakcją Józefa Maślińskiego

## O t. zw. literaturze chłopskiej

Na odcinku literatury, traktującej o wsi, panuje taki chaos, że zagubić się nie trudno. Zamęt powiększają spekulanci, którzy pod pozorem twórczości obrabiają swoje polityczne, a co gorsza, i prywatne interesy. W rezultacie, jak słusznie powiedział Maśliński, „falszują poezję tak jak przedtem fałszowali mleko”. To samo można odnieść i do prozy. Kwik przeróżnych wierszorbów i t. zw. działaczy dezorjentuje i ogłusza. W demaskowaniu właśnie tego rodzaju kramików będą przydatne nam analiza i pewne sformułowania teoretyczne.

Doniedawna grała na fujarkach o słonku i skowronku t. zw. literatura ludowa (w szczególności poezja). Nie jest celowe wymienianie amatorów tego procederu, bo było ich sporo, zawodzących. Wystarczy jeśli stwierdzimy, że prawie bez wyjątku brali wysokie tony, treść życia wsi i jej przyrodę artystycznie imitowali w najgorszym znaczeniu tego słowa. Była to mało zresztą twórcza stylizacja elementów zapożyczonych, często nie własnego.

Sentymentalizm kwitł w blawatkach i innych kwiatkach, we wschodach i zachodach, rozsnuwały się o zmierzchu („tak jak ta mgła”) pajęczy smutki i żała nad „dołą”. Nie chcę nawet powiedzieć, że był wiejski idealizm. Ale była to podkreślanie robota inteligentów ziemian, rzadziej mieszczan, którzy poza apoteozą cierpiętnictwa i rozczulaniem się nad kmiotkami w niczem istotnych spraw wsi ani stosunku jej do rzeczywistości nie reprezentowali (technika pisarska i poziom w tem miejscu nie są dla mnie ważne). Można więc na tej podstawie kwestjonować, a w każdym razie kłócić się o terminologię (sama tematyka bowiem jeszcze nie wiele znaczy). Czy t. zw. literatura ludowa nie jest wymysłem ludzi, „zajmujących się nie swoimi rzeczami”?

Obecnie nazwa ta powoli zostaje zarzucana jako historyczny przeżytek. Wprowadzono natomiast do powszechnego użytku termin chłop, ciężki jak odważnik i niewątpliwie więcej atrakcyjny. (Ciekawa jest ewolucja formalna tej „połegi i basta”).

Bezspornie t. zw. literatura chłopska nie się wiele nowości. Nastawiła ona uwagę badawczą na socjologię, wykrywa między nią a literaturą związki przyczynowe, uważając słusznie dzieło literackie za zjawisko społeczne. A przede wszystkim analizuje wieś jako teren działania rozmaitych warstw, nadając jej obrazowi dynamizm. Nie trzeba specjalnie zaznaczać, że zajmują się i stosują to w pierwszym rzędzie t. zw. literaci proletarijacy. Ale oto zjawia się za gadnienie czy t. zw. literatura chłopska — to

znovu nie kukulące jajo, nie robota mieszczan i inteligentów i t. d.?

Chłop (biedota wiejska) w obecnych warunkach nie dziedziczy żadnych „wartości” (w tym wypadku chodzi o kulturalne) oprócz nędzy. Literatura zaś chłopska pisana nie przez chłopca, wydaje się być nieporozumieniem, przynajmniej co do nazwy.

Oczywiście nonsensem byłoby włączenie głownej ostatnio powieści „Grypa szaleje w Naprawie” Jalu Kurka do t. zw. literatury chłopskiej czy wogóle proletarijckiej. „Grypa” — to nie „społeczny reportaż” (jak chcą studentki, mówiące o rewolucji), ale powieść *na tle wsi*, napisana w łwiej części mową, obrazami poetyckimi. Nawet nie dokumentarna. Jalu Kurek sam się przyznaje: — „Nic mi nie zależy na tem co będą mówili chłopcy naprawcy o tej książce. Przecież to nie dla nich czytanie”. Kurek „realista czysty” notował fakty, przez swą pracę literacką poznawał. Słowem krótko mówiąc nie chciał być „klasowym”.

Inny wypadek widzimy u Kruczkowskiego. Mamy tu do czynienia z t. zw. realizmem socjalistycznym. „Kordjan i cham” czy też „Pawie

pióra” poszukują łączności z odbiorcą, pouczają go, wskazują drogi postępowania. Przez to klasyfikują uczucia, uspołeczniają je w sensie, za którym autor wyraźnie się opowiedział.

Czy ujmowanie rzeczywistości w imię bezlitosnej doktryny politycznej nie wkłada artystce kagańca na świat jego doznań, nie przynosi uszczerbku? Rasowemu, wysokiej klasy pisarzowi — nie; widzimy to na konkretnym wypadku Kruczkowskiego, ale takich zawsze niewielu, to też cała przeważająca reszta, walcująca same „sprawy społeczne”, wynosząc je na piedestał kryterjów artystycznych bez uprzedniego wszechstronnego przygotowania w innych dziedzinach (przedewszystkiem historii i teorii literatury), czyni widoko wisko ponure. I zdarza się, że mamy deklamacje o gnoju i znoju bez samowiedzy, że słowo ich posiadają ten właśnie zapach. Czasem dochodzą tu jeszcze próby stosowania chwytów awangardy („niezrozumiałość”). Wysiłki takie mają jednak sporo cech makabry.

Nim więc chłop uzyska takie warunki bytu, że będzie mógł stworzyć prawdziwą, własną literaturę chłopską — zdany jest na pastwę mniej lub więcej uczciwych inteligentów, albo też Młodożenców.

Anatol Mikułko.

STEFAN NAPIERSKI

## WALKA

Tam drwał skrzydlaty siliuje Jakóba,  
Piór bielą ugiętego, jak namiotem.  
Kudłata czaszka sterczy zpod ramienia  
Czarno, a stopy białe wbite w piasek.  
(Tak się łobuzy pasują pod mostem).  
Wlepiony na dół wzrok, jakby nie było  
Murawy: trzeba ją wymódz zrenicą.  
Niech nie popuszcza tamten: pochylony  
Chmurą sękatą i cielskiem z majaków:  
Podrywa łeb od rzeki, której niema  
(A będzie), drgają brzegi wykręcane.  
Na wspartych nogach, rozwiany jest kadłub,  
Nad drzewa wychylony (te są snami),  
Dłonią tak ciężką, jak muzyka, chwytą  
Za kark a drugą, w garść zebrawszy, tłoczy.  
Słuchając z zadziwieniem trzasku kości  
Kruszonych, jak się w żarnach miele ziarna.  
I pluszcze woda piosenką prostacką  
O nieistnieniu, o pokusie błogiej.  
Zieleń zwierciadła! Stąpa nieruchoma  
Muza, jak pasterz, wielkimi stopami.  
Patrzy: zaledwie rozkwitły badyle  
I spi rozwartą powieką nad kwiatem.  
Ruchem niedosłyszanym ramię wspiera  
I przytrzymuje luźne peplum, ślepa.  
W jej wylupanych oczodolach wreszcie  
Na ziemi płasko legł, niepokonany.

### LIST Z WARSZAWY

## U źródła natchnienia

Tak się już ułożyło, że nie miałem dotąd okazji poznać poezji warszawskiej od strony warsztatu, czyli mówiąc zwięźle, nie wracałem nigdy z warszawskimi literatami z warszawskiej knajpy obrażając w myśli, mowie i uczynku smutny warszawski poranek. Błąd ten (rażący w ew. życiorysie) udało mi się właśnie naprawić.

Gdy już jedność miejsca i czasu została ustalona, a jedność akcji przerodziła się w jedno-stajność, On objął mnie za szyję i powiedział:

— Arjelu, smutne to lecz prawdziwe. Żyjemy w oparach dekadentyzmu! Zadawałamy się najpodlejszego gatunku anarchją fizyczną i umysłową! Arjelu, spędzamy czas na wódce.

— Tyś powiedział — odrzekłem, gdyż tak było najłatwiej.

— Co z takiego trybu życia może wyniknąć?

— Nuda, wyjałowienie twórcze, drzemka w niezasłużonej chwale — odpowiedziałem, bo taki jest zwyczaj.

Wtedy On: — Cóż daje alkohol? Moment

złudzenia, że oto tajemnicę bytu uchwyci się za włosy, że dotknie się niemal ustami czwartego wymiaru... Niestety to napięcie mija szybko, przegradzając się w historyczne ataki megalomanji samobieżowania i wyladowań kompleksu różności.

Ja: — A mimo to pijecie wszyscy, panowie poeci...

— Arielu, sam piszesz!...

— ...To niema nic do rzeczy. Pijecie więc wszyscy „metafizyczni”, „proletarijacy”, „chłopcyscy”. Przyznasz że jest to pewnego rodzaju solidarność.

On: — O nie, znam takich co nie piją!

— ?

— A tak. Dwóch nawet. Poczekaj. Jeden leży chory, a drugi? Eee... Aha! Drugi wyjechał... Oo!... — Mój kompan poruszył się niespokojnie, patrząc przez chwilę w przestrzeń przez moje ramię potem utkwiał wzrok w mój krawat i zaczął wybijać takt muzyki, wreszcie uniósł oczy, zmrużył powieki i z pełnym godności uśmiechem odpowiedział na czyjś ukłon. Poczem odsapnął i powiedział spokojnie:

— Wrócił.

— Kto?

— No ten o którym mówiłem, że wyjechał. I, z nagłym ożywieniem:

— Wiesz, on, kiedy jest wlny, to się całuje z dorożkarskim szkapami. Mówi że tego nauczył się u samego W. — Cóż za snob cholerny!

— Ale który to, ten czarny?

— Nie, ten nalany. Z czarnym to zupełnie inna historia. Ten, gdy się zrobi na perłowo, to mu się zdaje, że pochodzi w prostej linii od Iwa.

Pędzi środkiem ulicy w podskokach i wyje tak strasznie, że się potem sam boi. Ech, bracie! Jest w tym jego ryku coś z nostalgji stepowej, coś z rozpaczki na widok ścian, kamienie, miast...

— Może coś z głodu erotycznego? Czy kiedy skończy wyć, płacze?

— Płacze.

— Śpiewa „Żurawia”?

— Śpiewa! Skąd wiesz?!

— Eee, znałem jednego takiego w Tallinie. To typ międzynarodowy. Kogóż jeszcze można tu u was podziwiać?

— Ech, znamy się na takim podziwie! Zwykła uprzejmość przyjeźdnego. Pewnie w każdym mieście tak mówisz...

— No, ale „na pijackim froncie” ludzie są najszerzej.

A przecież o sztuce wiecznie mówić nie można...

— Człowieku! Kto tu mówi o sztuce?! Chyba

te szczeniaki, co umieją na pamięć... „ile Turwim zarabia, a ile dokłada do „Dźwigarów” Lobo-dowski. Och, gdybyś ty wiedział...

— Cooo???

— Eee nie. Popatrz lepiej na stolik tamtych, a raczej na złęczone stoliki. Już się zebrała cała kompanja. To tak codzień. Jak przypuszczasz, o czym oni rozmawiają?

— ?

— Otóż powiem ci. Napewno o mnie. O mnie i o tobie.

— ?

— Rozumiesz?!

— ?

— No!

— Ach wiem, już pojmuję. Chcesz powiedzieć, że robią t. zw. „potworne domyslniki”?

— Ttak!

— To nieźle, jak na początek. Ale czy napewno?

— Och. Ja ich znam! — zawołał. Miał w tej chwili coś ze Skargi, tak jak go widzimy na obrazie Matejki. Oczy jego rzucały płomienie.

— Mogłbym ci powtórzyć słowo w słowo co mówią.

— Mój drogi, to bardzo interesujące, ale czemużby wobec tego nie spisać tych rozmówek i nie wydać w książce. Co trzeba, wykropkujesz...

— O, nie! Nie chcę cytować żywych zdań, gdyż sposób Umirowskiego uważam za płytki i niecelowy.

— To zmyślaj, napisz powieść.

— Jestem liryk — odparł z miną hiszpańskiego granda.

(Pomyślałem sobie, że wobec tego nie zostaje mi nic innego, jak samemu spisać tę rozmowę i przesłać ją wam jako list z podróży. Zmiłujcie się, poprawcie trochę, bo te dialogi brzmią nie-naturalnie. Są zbyt prawdziwe.

Aron Pirmas.

WACŁAW MROZOWSKI

## WSPOMNIENIE CZWARTE

Droga pochyla pod sinym warkoczem rzeki  
usłana kołcami traw pachnących szumem topoli —  
to już tak dawno było.

Lśniące powieki gwiazd wykotysane w szumie wierz  
wędną w orkiestrze wiatru — nigdzie nie granej symfonji  
a noc upaja się wonią banezuli i grązeli.

Białe zęby brzuchatych kamieni  
Rozsiane po szczytce łąki  
wgrzyzają się soczystość w miąższ ciemnej zieleni,  
w której liście na wodzie pływają śpiące biedronki.

Pod zimnym błękitu pałapem  
często siedziałem wpatrzony w usłane przez księżyc gniazdo  
nakryte chmurnym płaszczem,  
pod którym dojrzałaby złocistych jaj gwiazdy.  
Teraz jestem od tego daleki.  
To już tak dawno było jak te zadumy pierwsze z dziewczyną  
kiedy miłość ciekła pocichu w bezlistne tozin krzaki,  
a wiatr się huśtał po lodg szuwarach  
i po włosach skoszonych traw pisał.

O wspomnienia dzieciinne i śmieszne  
wehodzące w duszę jak śmierć —  
wspomnienia aksamitne.  
Wszystko minęło. Życie połączyło się z kłębkim wysnionym  
po kobiercu utkany z koniczyn  
wplecionym krwawiącą zorzą w obręcz spojona gorączką.

Nie mi już nie przytulic.  
Wszystko jest dawne jak dzień tragicznych urodzin,  
jak płacz pierwszy dziecka,  
jak smutek, który odchodzi.

Książka — to pierwsza potrzeba  
człowieka kulturalnego

NOWA  
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

Wilno, Jagiellońska 16 — 9  
Ostatnie Nowości — Biblioteka dla dzieci  
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

# Wieści i obrazki z kraju

## Z życia szkoły wiejskiej

Zdarza się dość często, że szkoła w ciągu roku zmienia swą siedzibę nawet kilka razy. To grzyb, to syn gospodarza się ożenił, to budynek ten jest kością niezgody między dwoma, procesującymi się braćmi, słowem, — sto przyczyn składa da się nieraz na to, że zostaje zerwana umowa dzierżawna z gminą.

Zdarza się też często, że ten i ów gospodarz od lat już kilku nie płaci gminie ani grosza podatku. Cóż więc robi wów czas pomysłowy wójt gminy? A no, urządzi kolejno w ich chatkach — szkołę, (bez względu na to, czy się nadają, czy nie) by w ten sposób zmusić płatnika do wywiązania się z długu względem gminy.

Stoi więc taka chatynka niekiedy za wsią i nad drzwiami jej wisi wypłoniały sztyk szkolny.

Przed paru dniami, korzystając ze święta parafjalnego, rewizytowałem mego koleżę, w jednej z takich właśnie szkół za podatki.

Opowiadał mi o najprzeróżniejszych sprawach z życia szkoły wiejskiej. Oto naprzykład:

— Dzieci wiejskie nie mają słodyczy. To też gdy się do niej w jakikolwiek sposób dorwa, używają ponad miarę. Ostatnio któreś przyniosło do szkoły sacharyny i słodziły wciąż wodę. Tak się nią opily, że poprostu słabły. Oczywiście nie o tem narazie nie wiedziałem. W jednym wypadku zastosowałem nawet sztuczny oddech i „wypompowanie“ wody.

— A jak walczy kolega z wszawicą u dzieci?

— Najbardziej pomógł mi w tem „pochód“. Mianowicie latem i na wiosnę urządzam w klasie „polowanie“ na wszy. Znalezione okazy kładziemy na przeście radio, następnie maszerujemy z niemi przez wieś. Prześcieradło niosą za rogi dzieci zawszone. Inne niosą łopatki. — Pochód ten, z okolicznościowymi pieśniami o higienie, rusza za wieś i tam odbywa się zakopywanie wszów. Dzieci, które niosły prześcieradło przez całą wieś — odtąd wszów nie mają. Słowem, środek niezawodny.

— Jedno z nich chorowało niedawno na rozwolnienie. Któres doradziło mu napić się roztopionego... wosku. I nie wiele też myśląc, rozgrzały w piecu na pudełku od pasty trochę wosku i dały mu wypić. Od tego rozchorował się go-

rzej. Dopiero lekarz przywrócił mu zdrowie. Z temi „lekarstwami“ na wsi, to istne piekło. Istnieje tu nawet zwyczaj pożyczania lekarstw. Piją więc ludziska różne emulsje, ekstrakty, krople i t. d., o różnej dozie, w dodatku nieświeże. — Jeśli więc ktoś chorował i pił jakies lekarstwo a wyzdrowiał i lekarstwa tego jeszcze zostało się, to ma ono wielkie u sąsiadów (a nawet i dalszych) powodzenie.

— Ale ja tak z wami gadu, gadu, a tu pora już na obiad. Proszę do gospodarza. Tam się stołuje. Początkowo dawano mi jeść nieco lepiej, to jest tak długo, dopóki gospodyni, która ma 18-letnią córkę Franię, nie straciła pewno ści, że się z Franią... ożenił. Poprostu urabiali mię na męża. Przez uczynność pomagałem im w pracy. Młóciłem, rżnąłem siewkę. Wreszcie doszło do tego, że o ile nie szedłem, gdyż poprawiałem zeszyty, czy przygotowywałem się do lekcji — wołano mnie i gniewano się na mnie. Z „zemsty“ więc za to wszystko jest mi tu coraz gorzej pod każdym względem.

Będę musiał się stąd wynieść, albo ożenić z Franią!

Oj, doloż ty, dolo nauczycielska!

J. H.

## Mołodeczno

— 8 TYS. ZŁ. NA BUDOWĘ SZKOŁY POWSZECHNEJ IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W MOŁODECZNI. Aczkolwiek Komitet Budowy Szkoły Powszechnej Nr. 1 w Mołodecznie dokłada nadludzkich wysiłków w kierunku doprowadzenia wytkniętych zamierzeń jak najprędzej do pozytywnego rezultatu, to jednak zarówno zubożenie szerszych mas społeczeństwa jak i nadmierne obciążenie świadczeniami rzeszy urzędniczych i wojskowych nie pozwala na zgromadzenie odpowiednich funduszy i kwestja budowy szkoły przewleka się coraz dłużej.

Ostatnio komitet poczynił starania o uzyskanie na ten cel pomocy gotówkowej i jak się dowiadujemy nie bez skutku, albowiem w tych dniach nadeszła wiadomość, że T-wo Popierania Budowy Szkół Powszechnych przyznało subwencję w sumie 8 tysięcy zł. Suma ta łącznie z dotychczasowym zasobem pieniężnym i materiałem budowlanym pozwoli na rozpoczęcie budowy Szkoły Powszechnej Nr. 1 im. Marszałka Piłsudskiego w Mołodecznie już w r. bieżącym.

A już najwyższy czas, bowiem obecnie szkoła mieści się w 5(!) najętych i rozrzuconych w promieniu jednego kilometra domach i uwzględnia właściwego zapotrzebowania — pomieści około 200 dzieciom termin nauki bywa odkładany z roku na rok.

— NOWY ZASTĘP MATURYZYSTÓW. Komisja Maturalna Państwowego Gimnazjum im. T. Zana w Mołodecznie wypuściła w świat nowy zastęp maturzystów w liczbie 13 osób. Są to: Gutowska Janina, Portasienokówna Wanda, Rybarczykówna Marja, Rybarczykówna Kazimiera, Pogudówna Olga, Szeńczykówna Zofja, Kuprewicz Paweł, Dubrowski Samuel, Eljaszewicz Wolf, Gelman Eljasz, Pogudo Jan, Sikorski Jan i Grzegorek Ignacy.

Do egzaminów dopuszczono 15 uczniów, jednakże jeden „spakł się“, zaś drugi po piśmiennych egzaminach zmarł po spóźnionej operacji ślepej kiszki, do którego to opóźnienia przyczynili się jego rodzice, albowiem nie chcieli go wysłać do szpitala wcześniej aż zda maturę.

— ROZPOCZĘCIE ROBÓT PRZY BUDOWIE REMIZY STRAŻACKIEJ. Od kilku dni rozpoczęły się już roboty przy budowie remizy strażackiej w Mołodecznie, która będzie bodaj że najokazalszą na terenie Wileńszczyzny i Nowogródziny. Remiza w roku bieżącym oddana będzie do użytku.

## Postawy

— BUDOWA SZKÓŁ. — Powoli, dzięki Towarzystwu Pop. Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które udziela pożyczek długoterminowych bezprocentowych i dzięki wysiłkom samorządów gminnych, sprawa budowy szkół powszechnych posuwa się naprzód.

Przy pomocy T-wa wybudowano szkoły w Tużbicy jednoklasową i murowaną dwuklasową w Bojarach.

W bieżącym roku Towarzystwo postanowiło udzielić pożyczki następującym szkołom: dla budującej się szkoły

w Mosarzu 8.000 zł., w Mikołcach 3.000 zł., w Woropajewie 5.000 zł. a dla Osł nogródka 300 zł., zapomogi bezzwrotnej K.

— SPŁYW KAJAKAMI DO DRUI. Pod barwami Związku Strzeleckiego wyrusza z Woropajewa wycieczka kajakami do Drui. Trasa przebiega rzekami: Hołubiejką, Dzisienką i Dźwiną i wynosi około 200 km. Wybiera się osób około 30 na 17 kajakach.

## Oszmiana

— ZEBRANIE LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ. Odbyło się tu zebranie Oddziału Powiatowego Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz Funduszu Obrony Morskiej. Po złożeniu hołdu pamięci Wskrzesiciela Polski Zarząd uchwalił uczcić pamięć Wodza przekazaniem 100 zł. na budującą się kład podwodną Jego imienia. Omówiono pozatem całokształt pracy na rok bieżący, a zwłaszcza zagadnienie utrzymania dotychczasowych składek na F. O. M. Oszmiana bowiem wykazuje dużo zrozumienia obywatelskiego dla spraw obrony naszego stanu posiadania na Bałtyku. Zarząd postanowił zarazem żywo współpracować z nowopowstałym Kołem L. M. i K. przy Gimnazjum Państwowym w Oszmianie. Propaganda bowiem morza i spraw kolonjalnych wśród podrastającego pokolenia — to jedno z naczelnych naszych haseł.

H. P.

Złóż ofiarę na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie  
konto P. K. O. 146.111

## Żeńskie Oddziały Straży Pożarnych w pow. Wileńsko-Trockim

W ciężkich warunkach organizacyjnych i bezrozdźwięku wra pracą żeńskich oddziałów straży pożarnych na terenie naszego powiatu.

Dzielnie przewyciężywszy pierwsze trudności samarytanki stanowią dziś zwarte, umundurowane i wyćwiczone szeregi, gotowe w każdej chwili nieść pomoc swym kolegom strażakom.

Cały szereg najrozmaitszych imprez przyczynił się do zasilenia funduszu, a miejscowym mieszkańcom dał możność godziwych rozrywek i bliższego poznania kierunku prac oddziałów.

Szczególnie wyróżniały się imprezy ZOSP w Rudziszkach i Landwarowie. Pierwszy oddział zorganizował rewję, co było jedną z pierwszych tego rodzaju imprez amatorskich w powiecie, drugi zaś wspólnie z mężczyźnami odegrał b. pomysłowe i trudne w wykonaniu „Jasełka“.

Za rzetelną pracę komendantkom ZOSP w Rudziszkach W. Czyżównie i w Landwarowie R. Chądzińskiej należą się słowa podziękowania i uznania.

Staraniem strażackich władz powiatowych 4 pierwsze oddziały zostają w bieżącym miesiącu wyposażone w apteczki i nosze, co pozwoli tym oddziałom pieniądze, przeznaczone na apteczki, zużyć na kupno sprzętu sportowego. Jofe.

**33 Loteria Państwowa Główna wygr. 1.000.000 zł.**  
LOSZY do nabycia w najstarszej kolekturze  
**S. GORZUCHOWSKIEJ — Zamkowa 9**  
1/4 losu — 10 zł., 1/2 losu — 20 zł., cały los — 40 zł.  
W zeszłej loterii padło 10.000 złotych i wiele innych wygranych.

**ODCISKI usuwa bezpowrotnie plaster SALVATOR**  
aptekarsza W. Borowskiego. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki

## PRZEGRANA

Powieść współczesna

Na trybunach wrzało: przytłumione głosy, gorączkowo błyszczące oczy, z trudem hamowane gesty wytworzyły nieomal namacalną atmosferę drażniącego niepokoju, wypełniającego z sekundy na sekundę cały parcours; to naprężenie, podobne do ciężkiej gęstej cieczy, zdawało się, lada moment rozsadzi ogrodzenie, znieśli trybuny i rozleje się szeroką falą, zatapiając dolne łazienki.

Podana przez megafon wiadomość o zatwierdzeniu orzeczenia sędziego przy przeszkodzie, a tem samem przynajęca porucznikowi Liwskiemu 6 punktów karnych minęła bez wrażenia.

Jeszcze podczas jazdy Orzelskiego wrócił do loży państwa Nabilów, Zagierski.

— Niesłychana rzecz — mówił — to był poprostu zamach na Barczyńskiego. Wbito gwoździe pod siodło koniowi.

— Cooo? — krzyknęły prawie równocześnie cztery osoby.

— Na miły Bóg, cicho! Wśród uczestników ogromną konsternacja. Niewiadomo co myśleć, o ile te gwoździe były przeznaczone nie dla Barczyńskiego, lecz dla Gordona. Mogli go zabić.

Lola nie słyszała już dalszych słów kapitana. Wstała, napozór zupełnie spokojna:

— Pójdę już — rzekła. — Za chwilę koniec, a chcę być wcześniej w domu, bo wieczorem wyjeżdżam. Pa, Janeczko, dowidzenia, Alu.

Nikt jej nie zatrzymywał każdy był zaprzątnięty myślami, wywołanemi opowiadaniem Zagierskiego. Tylko pani Ala mruknęła:

— Zawzięta. Nie chce nawet słuchać o Barczyńskim:

Tymczasem Lola skierowała się na prawo. Przeszła do końca łóż i chciała wydostać się z tej strony. Przeszła przed trybunami. Stłoczona jednak masa ludzka nie puszczała jej. Nie widziała nikogo i nadludzkimi siłami wypychała się w zbity tłum. Najbliżej stojący, widząc piękną, kredowo-błądą twarz dziewczyny, robili jej miejsce. Posuwała się niesłychanie wolno, krok za krokiem.

— Boże! Żeby tylko zdążyć, żeby tylko zdążyć. Muszę go zatrzymać, muszę!

Nie wiedziała jak to uczyni, nie myślała o niczem, tylko o tem, by go zatrzymać. Wyobraźnia jej pracowała z najwyższym napięciem, mimo to czuła jakąś wielką dozę sztuczności w słowach, w które ubierała myśli.

Esti! Esti! Chęć cię zabrać. Nie dam cię. Rzuć się pod koia. Mnie zabijają, ale ciebie uratuje. Esti... mój...

Uczuła jakiś skurecz w krtani i w mięśniach, idący od policzków ku oczom. Wysiłkiem opanowała spazm płaczu.

Dochodziła już do wyjazdu. Nagle ujrzała wiel-

ką masę konia, na nim białe i czerwone kolory i spokojną twarz Stefana.

Wydarty z gardła krzyk przerwała utrata przytomności.

\* \* \*

Barczyński nikogo nie widział wyjeżdżając na stadion. Myśli jego zaprzątnięte były poprzednim wypadkiem i pytaniem, jak się zachowała Lola.

Nagle usłyszał krzyk. Przerażliwy krzyk dziecka czy kobiety. Krótki, w połowie urwany, jakby wołanie o pomoc.

— Co znaczy ten krzyk?

Zaniepokoił się i skupił w sobie.

— Ostrzeżenie?

Ostry sygnał dzwonka przywołał go do rzeczywistości. Puścił konia.

— Jakiś znajomy mi głos. Lola? Nie. Nonsens. Wziął łatwo pierwszą przeszkodę i sunął dalej w naznaczonym kierunku.

— A jednak ten krzyk do mnie był zwrócony. Ściągnął konia, puścił go.

— Raz, dwa, trzy. Dobrze. Wogóle dlaczego pozwalają krzyczeć? A teraz jest cicho. Coraz ciszej. Uważać! Uważać! Uważać!

Brał jedną przeszkodę za drugą, lekko, łatwo, napozór od niechcenia.

Słychać było głuche rytmiczne uderzenia kopyt, przyśpieszony lecz równomierny oddech klaczy, przerywany wesołym parsaniem tak charakterystycznym dla wyjątkowo dobrze usposobionego konia.

(D. c. n.).

# KRONIKA

**TEATR POHULANKA:** 9.VI. o g. 8.30 w. „MORFIUM” — ceny zniżone  
**TEATR LETNI:** Dziś, 9.VI. o g. 8.30 w. „Tajemniczy Dżem” Ceny zniżone  
 o g. 4-ej „PTAK” Ceny propagand.

**Teatr muzyczny „LUTNIA”**  
 występy Marji Nochowiczówny  
 Dziś o g. 4-ej — ceny propagandowe  
**OSTATNI WALC**  
 o 8-ej — Ceny letnie — zniżone  
**BARON CYGAŃSKI**

## Wstęp do podziemi kościoła św. Teresy

W związku z naszą motatką w sprawie utróżnienia wstępu do dolnego kościoła św. Teresy, gdzie spoczywają prochy Matki Marszałka Piłsudskiego, Komitet Obywatelski komunikuje, że ks. proboszcz kościoła św. Teresy stwierdził że służba kościoła żadnym trudności w związaniu krypta nie czyni. Jeżeli zdarzyły się jakieś pojedyncze wypadki to były one prawdopodobnie wynikiem nieporozumienia.

Obecnie Komitet zamierza po Zielonych Świątach ustanowić w kościele specjalne dyżury, ażeby podziemia kościoła były otwarte dla zwiedzających kościelnie i w miarę możliwości przez cały dzień.

W czasie Zielonych Świąt krypta otwarta będzie dla publiczności od godz. 14 do 16.

## Kurator Szelągowski na wizytacji

Dnia 6 bm. przybył do Głębockiego kurator okręgu szkolnego wileńskiego Kazimierz Szelągowski, który w towarzystwie naczelnika wydziału szkół powszechnych p. Czystowskiego o raz inspektora szkolnego Kaczorowskiego dokonał wizytacji miejscowej szkoły powszechnej. Na stępnie p. kurator zwizytował gimnazjum im. Unji Lubelskiej, gdzie był obecny na lekcjach. Z Głębockiego kurator Szelągowski wyjechał do Dżisny.

## Zakończenie dywizyjnego kursu podchorążych rezerwy

Wczoraj odbyło się zakończenie Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy I-ej Dywizji Leg. Rano o godz. 9-ej po złożeniu raportu gen. Skwarczyńskiego, odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym, pozem złożono kwiaty w kościele św. Teresy u stóp urny z Sercem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po defiladzie przed gen. Skwarczyńskim na stąpiło odświeżenie tablicy poległych żołnierzy 8 komp. 5 p. p. leg., ufundowane przez uczniów kursu i wręczenie świadectw przez d-cę Pierwszej Dywizji, po czym odbył się obiad żołnierski.

W uroczystości brał udział przedstawiciel wszystkich pułków wchodzących w skład dywizji wraz z pocztami sztandarowymi i przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

## Strajk kelnerów zlikwidowany

Wczoraj na konferencji w Inspektoracie Pracy został zlikwidowany trwający od środy strajk kuchmistrzów i kelnerów w Wilnie podpisaniem układów zbiorowych, ustalających warunki pracy i pracy kuchmistrzów i pracowników kelnerskich.

**Cement „Wysoka”**  
 po cenach konkurencyjnych  
 poleca  
**M. DEULL** Wilno, Jagiellońska 3  
 telefon 8-11

NADESLANE.

## Niesumienna konkurencja

Srodek do czyszczenia metali, szyb, lusterek i t.p. „Sidoł” znany ze swych wysokich właściwości nietylko w kraju, lecz i zaganicą i który cieszy się wielką frekwencją oraz zasłużoną opinią został ostatnio, jak się dowiadujemy, wykorzystany przez niesumienną konkurencję, która wypuściła na rynek małowartościowe preparaty i zaopatrzyła takowe karygodnie w opakowanie i podobne do tego „Sidołu”. Podobnym postępowaniem, nie liczącym się z przyjął ogólnie w handlu etyką przyczynia konkurencja nietylko nam straty przez wprowadzenie w błąd naszych przysięgłych, lecznych odbiorców, lecz również i szerszemu ogółowi, który przez nieświadomość i dobrą wiarę nabywa preparaty, mający małą wartość użytkową i chybiallyce celu. Niesumienni konkurenci, będąc oczywiście połączonymi do odpowiedzialności sądowej. Konsumentom „Sidołu” radzimy by we własnym dobrze zrozumianym interesie zwracali baczną uwagę na tak dobrze im znane opakowanie „Sidołu”. Kupcy starający się drogami niesumienymi wykorzystywać nieuwagę klientów winni być przez szeroki ogół konsumentów należycie napiętnowani, przez unikanie tych szkodliwych placówek.

**Niedziela 9 Czerwiec**  
 Data: Zesłanie Ducha Św.  
 Jutro: Małgorzaty i Zacharjajza  
 Wschód słońca — godz. 2 m. 45  
 Zachód słońca — godz. 7 m. 49

**Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 8/VI — 1935 roku.**

Cisnienie 764  
 Temperatura średnia + 22  
 Temperatura najwyższa + 24  
 Temperatura najniższa + 9  
 Opad —  
 Wiatr południowy  
 Tend.: wzrost, po południu spadek  
 Uwagi: pogodnie.

**Przepowiednia pogody w g. PIM'a do wieczora 9.VI 1935 roku:**

Pogoda naogół słoneczna po przejściowym wzroście zachmurzenia w dzielnicach północnych. Lekka skłonność do burz.

Ciepło.  
 Umiarkowane wiatry z południo-zachodu i zachodu.

### OSOBISTA

— P. Wojewoda Jaszezoł powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

### KOŚCIELNA

— **Pielgrzymki.** W związku z Zielonemi Świątami do Wilna ścignęły wczoraj tłumy pielgrzymów, udając się do Kalwarii. Pielgrzymki odwiedzały również kościół św. Teresy. Jak obliczają, w ciągu dnia wczorajszego (w sobotę) do Wilna przybyło zgóra 1000 pielgrzymów.

### MIEJSKA

— **Istnieje projekt usunięcia ze śródmieścia dorożek II kategorii** do dalszych dzielnic, natomiast w śródmieściu byłby dozwolony postój tylko dla dorożek kategorii I-ej.

— **Kary za łajny ubój.** Wczoraj w starostwie grodzkiem odbyło się około 20 rozpraw karnych przeciwko winnym tajnego uboju, przy czym wszystkim wymierzono surowe kary. M. in. kupiec Efrom Berlin (Pawia 11), ujęty po raz 8-my na tajnym uboju, skazany został na 14 dni bezwzględnej aresztu, a kupiec Dawid Karan skazany został na grzywnę zł. 200 z zamianą na areszt. Za podobne wykroczenia odpowiadał Dawid Karan już po raz 16-ty.

— **Two Miejskich i Międzymiastowych komunikacji Autobusowych w Wilnie komunikuje,** że: wzorem lat ubiegłych z dniem 9 czerwca b. r. zostaje zmniejszona taryfa, na okres letni, od Ratusza do Pośpieszki, a mianowicie: zamiast gr. 50 będzie pobierano gr. 40.

### PRASOWA

— **KRONIKA PRASOWA.** Wczoraj przybył do Wilna i złożył wizytę w naszej redakcji dziennikarz bułgarski p. Piotr Tassef, współpracownik dziennika sofijskiego „Mir”. Dziś po południu p. Tassef wraca do Warszawy gdzie spędzi dłuższy czas jako stypendysta rządu polskiego.

### SPRAWY SZKOLNE

— **LICEUM HANDLOWE I GIMNAZJUM IM. FILOMATÓW** w Wilnie ul. Żeligowskiego 1 przyjmują zapisy codziennie od 10 — 2ej.  
 Egzamina wstępne do Gimnazjum odbędą się w dniach 17 i 18 czerwca r. b.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.** W myśl art. 42 Statutu T-wa Zarząd TPN zawiadamia, że w poniedziałek 17 czerwca r. b. punktualnie o g. 7 wiecz. w siedzibie T-wa przy ul. Lelewela 8, odbędzie się walne doroczne zgromadzenie członków T-wa. Zgromadzenie za kończy odczyt prezesa T-wa prof. dr. Marjana Zdziechowskiego p. t. „Jak giną cywilizacje”? Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

— **ODCZYT P. JANINY MIĘDZIŃSKIEJ PT. „WARUNKI PRACY W ROSJI SOWIECKIEJ I**

## Ofiara zakazanej operacji

W szpitalu Św. Jakóba zmarła wskutek ogólnego zakażenia krwi 21-letnia Weronika Pałewska, zam. przy ul. Sawicz 12.

Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie policyjne wykazało, iż Weronika Pałewska, będąc już w 5 miesiącu ciąży, zwróciła się o pomoc do akuszerki Heleny Markiewiczowej, która dokonała zabiegu chirurgicznego. Operacja miała fatalny skutek. Pałewska dostała zakażenia krwi i mimo wysiłków lekarzy zmarła.

Markiewiczowa zbiegła. Policie rozesłała za akuszerką listy gończe. (c)

## Kamfora w rękach samobójczyni

Wczoraj wieczorem w chwili zbliżania się pociągu podmiejskiego do Santoki, obecni na półstanku osoby zauważyły młodą niewiastę, która wypstała jakiś płyn, poczem padła w konwulsjach na ziemię. Gdy obecni zbliżyli się do niej odpowiedziała:

— **Prześlą mnie nie ruszać! Chcę umrzeć!**  
 Desperatkę przewieziono najbliższym pociągiem do Wilna do szpitala Św. Jakóba. Desperatką okazała się Emilia Szantocijowa, zam. ostatnio w miejskim przytułku dla bezdomnych kobiet (Żydowska 10). Powodem zamachu desperackiego były ciężkie warunki materialne i znieważenie do życia. W szpitalu ustalono, że desperatka zatrula się kamforą. (c)

W POLSCE” — zorganizowany przez Komitet Zblokowanych Organizacji Kobietych, odbędzie się dnia 11 bm. (wtorek), o godz. 7 wieczorem w lokalu Federacji (ul. Orzeszkowej Nr 11). Wstęp wolny dla Członkiń Organizacji Zblokowanych i wprowadzonych gości.

### ROZNE

— **Wycieczka P. T. K. W.** poniedziałek dnia 10 czerwca 35 roku do Pkiziskiek.  
 Zbiórka w ogródku przed Katedrą o godz. 9 punktualnie.

— **WYCIECZKA SĄDOWNICTWA WILEŃSKIEGO DO KRAKÓWA.** Zarząd Zarzesaenia Sędziów i Prokuratorów oraz Stowarzyszenia Urzędników Sądowych zorganizowały wycieczkę sądownictwa wileńskiego do Krakowa w liczbie 40 osób dla sypania kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wycieczka wyjedzie dzisiaj pociągiem popularnym o godz. 14 m. 10 a powraca do Wilna dnia 12 bm. o godz. 22.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, braku apetytu, atonji kiszki, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnym podrażnieniu, bólach głowy, migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” woliuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI POHULANKA

— **Jutro, w dalszym ciągu** dn. 10.VI o godz. 8.30 wiecz. w pomieszczeniu świetlna sztuka w 3 aktach „Morfium” — o wielce interesującej treści (przeżycia człowieka opętanego przez nalożkę morfinizmu). W roli głównej Edward Żytek, partnerka jego jest T. Suchecka. Ceny zniżone.

— **Jutro, we wtorek dn. 11.VI** — przedstawienie zawieszono.

### MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM

— **Popołudniówka!** Jutro, w poniedziałek dn. 10.VI o godz. 4 pp. „Chory z urojenia” — Mołiera, z pożegnalnym występem Ireny Tomaszewskiej w roli Antosi. Ceny propagandowe.

— **Wieczorem o godz. 8.30** ujrzymy arcywesołą, sensacyjną sztukę w 3 aktach „Tajemniczy Dżem”. Przepiękne dekoracje (W. Makojnika), doskonała gra całego zespołu z J. Boneckim w roli głównej, wróżą miłe spędzenie wieczoru w Teatrze Letnim. Ceny zniżone.

— **Popołudnie, we wtorek dn. 11 b. m. o godz. 8.30 w. „Ptak”.**

### TEATR MIEJSKI POHULANKA

— **Dziś, w niedzielę dnia 9.VI o godz. 8.30** wiecz. doskonała sztuka w 3 aktach Herzea „Morfium” — z gościnnym występem Edwarda Żyteckiego. Poza tem udział biorą: T. Suchecka, Kazimierz Vorbrodt i St. Skolimowski. Ceny zniżone.

### MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM

— **Popołudniówka!** — Dziś w niedzielę dnia 9.VI o godz. 4 ukaże się na przedstawieniu popołudniowym świetna komedia J. Szaniawskiego p. t. „Ptak”. W rolach głównych: Mieczysław Węgrzyn i Nina Andryczówna. Ceny propagandowe.

— **Wieczorem o godz. 8.30 „Tajemniczy Dżem”** — sensacyjna sztuka w 3 aktach, która tak ze względu na interesującą treść, jak i świetnie wykonanie pp.: M. Andryczówny, I. Jasińskiej-Detkowskiej, J. Boneckiego (rola główna), M. Bieleckiego, H. Borowskiego, K. Dejunowicza, J. Kersena, S. Malatyńskiego, W. Neubelta, T. Surowy, W. Scibora, S. Śródko i L. Wołeki — bawi doskonale publiczność w Teatrze Letnim. Ceny zniżone.

— **Opera w Wilnie!** — Wkrótce otwarcie sezonu letniego w muszli Koncertowej w parku im. Gen. Żeligowskiego operą „Halka” — w inscenizacji i reżyserji prof. A. Ludwiga. Partję tytułową odtworzy p. Wanda Hendrichówna.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— **Występy M. Nochowiczówny „Baron Cygański”.** Dziś o godz. 8.30 wiecz. ukaże się po raz 3-ci wartościowy utwór J. Straussa, zachęcający się do rzędu wybitnych dzieł muzycznych tego słynnego kompozytora. Piękne melodie, pełna humoru treść oraz świetne wykonanie składają się na interesującą i godną widzenia całość. W rolach naczelnych wystąpią: Nochowiczówna, Halmirska Czechowska, Dembowska, Domostawska, Folańska i Szczawińska. Tańce i ewolucje w interpretacji całego zespołu baletowego z Martówną i Ciesielskim na czele. Ceny letnie — zniżone.

— **Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni”.** — Dziś o godz. 4 pp. ujrzymy po cenach propagandowych barwną i melodyjną op. O. Straussa „Ostatni walc” w obsadzie premierowej z M. Nochowiczówną i K. Dembowskim na czele. Ceny propagandowe od 25 gr.

— **Jutrzejsze widowisko w „Lutni”.** Jutro odbędą się dwa przedstawienia: po południu o godz. 4 grana będzie po cenach propagandowych ciesząca się wielkimi powodzeniami słynna op. Kalmana „Księżniczka Czardasza”. Wieczorem zaś o godz. 8.30 wartościowa op. J. Straussa „Baron Cygański”. We wtorek w dalszym ciągu „Baron Cygański”.

— **„Gospoda pod Białym Koniem”.** W piątek nadchodzący wznowiona zostanie prześlizgnięta operetka Benatzkiego „Gospoda pod Białym Koniem” w reżyserji M. Tatrzańskiego.

## RADJO WILNO

NIEDZIELA, dnia 9 czerwca 1935 r.

8.30: Pieśń. 8.33: Pobudka do gimnastyki. 8.36: Gimnastyka. 8.50: Muzyka. 9.15: Dziennik por. 9.25: Muzyka. 9.50: Pogadanka sportowo-turystyczna. 9.55: Program dzienny. 10.00: Z moniuszkowskich arcydzieł (płyty). 10.30: Transmisja nabożeństwa z kości. św. Krzyża w Warszawie. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Nad brzegami czarnego morza — felj. 12.20: Pora nek muzyczny Or. P. R. 13.00: Fragment. słuch. z dram. Wyspiańskiego. Do godz. 14.00: D. c. poranku muzycznego. 14.00: Godzina zwycięż. 15.00: Audycja dla wszystkich „Zielone Świąta” 15.45: Co słychać u Książaków — pogad. rol. 16.00: Transmisja z Wisły „Święta wiosny Beskidzkiej”. 26.45: Życie literackie Poznania — szkic liter. 17.00: Koncert dla naszych letników i uzdrowisk — wyk. Mała Or. P. R. 18.00: Transmisja z Ośrodka Pracy dla Chłopców w Sando mierzu. 18.15: Muzyka z płyty. 18.30: Cała Polska śpiewa — koncert nagrodzonych chórow Pomorskich. 18.45: Życie na Wiśle: „Bez pomocy pary i żagli” — report. 19.00: Program na poniedziałek. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Pieśni w wyk. Janiny Pławskiej. 19.50: Zjazd liter. im. Krasieckiego — wygl. prof. Stanisław Lempicki. 20.00: Dzień, wiecz. 20.10: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 20.15: W godzinie śmierci. 21.30: Wieczór liter. ku czci Ignacego Krasieckiego. 22.00: Transm. fragm. meczu piłkarskiego Berlin — Kraków. 22.20: Nasza marynarka gra — koncert Marynarki Woj. 23.00: Kom. met. 23.05: Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 23.20: Wil. wiad. sportowe. 23.25: Muzyka (płyty)

PONIEDZIAŁEK, dnia 10 czerwca 1935 r.

8.30: Pieśń. 8.33: Gimnastyka. 8.50: Muzyka. 9.15: Dziennik poranny. 9.25: Muzyka. 9.50: Pogadanka sportowo-turystyczna. 9.55: Program dzienny. 10.00: Utwory Griega (płyty). 10.30: Transm. nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.05: Egzotyczny kraj — Polesie. Feljeton z cyklu „Podróżujemy” wygl. dr. Antoni Wieceorek. 12.20: Orkiestra pod dyr. Stanisława Nawrota i Tadeusz Jasłowski (śpiew). 13.00: Fragment. słuch. z trag. „Książę Niezłomny” J. Słowackiego (Calderona) w opracowaniu Tadeusza Byrskiego z muzyką Eug. Dzewulskiego. 13.20: Koncert dla naszych uzdrowisk. 14.00: Zawody na Dunaju. 14.30: Godzina zwycięż. poważniejszych (płyty). 15.00: Skrzynka ogólna. 15.10: Audycja dla wszystkich: „Misterjum o Świętem Zmarły wychwianiu Pańskim” (Nadrenia — wiek XV) w opr. Wileńskiego Studium Teatralnego. 16.00: Obrazki dla dzieci „Na podwórzu” pióra St. Szuchowej i St. Baczyńskiej. 16.15: Koncert ork. 36 p. p. pod dyr. mjr. Stefana Lidzkiego-Siedzińskiego. 16.50: Codzienny odcinek prozy. 17.00: VII-my koncert z cyklu „Pięć wieków muzyki kameralnej”. W programie Brahms. 17.30: Pieśni z ogrodu Francji (płyty). 18.00: Pogadanka Brunona Winawera. 18.15: Cała Polska śpiewa. Wyk. Polska Kapela Ludowa pod dyr. Stanisława Kazuro. 18.30: Z listewskich spraw aktualnych. 18.40: Chwilka społeczna. 18.45: Utwory Debussy'ego (płyty). 19.05: Program na wtorek. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Utwory wiolonczelowe z wyk. Br. Ginsburga. 19.50: Co czytać? — nowości beletrystyczne omowa Leon Piwiński (szkic literacki). 20.00: „Luceja z Lamermooru” — opera (płyty). 21.40: Dziennik wieczorny. 21.50: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.55: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.10: Wil. wiad. sportowe. 22.15: Zespół salonowy Tadeusza Sereńskiego. 23.00: Kom. met. 23.05: R. Wagner — Wyjątki z op. „Zygfryd”

WTÓREK, dnia 11 czerwca 1935 roku.

6.30: Pieśń. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.30: Pogadanka sportowo-turystyczna. 8.00: Audycja dla szkół. 8.05: Audycja dla poborowych. 8.20: Program dzienny. 8.25: Wskazówki praktyczne. 11.57: Czas i hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Fantazje operowe (płyty). 13.00: Chwilka dla kobiet. 13.05: Piosenki starej Warszawy. 13.30: Z rynku pracy. 15.15: Rezerwa. 15.25: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 15.30: Koncert tria salonowego Jana Dworakowskiego. 16.00: Skrzynka PKO. 16.15: Francuskie pieśni popularne i berzerety z XVIII-go wieku. 16.30: Recital Godowskiego (płyty). 16.15: Codzienny odcinek prozy: „Z legend dawnego Egiptu”. 17.00: Koncert dla naszych letników i uzdrowisk. 18.00: „Tancerze nocy” — pogadanka. 18.10: Minuta poezji — „Stępy Akermana”. 18.15: Cała Polska śpiewa. 18.30: Ze spraw litewskich. 18.40: Chwilka spółdzielcza. 18.45: Z literatury skrzypcowej (płyty). Słowo wstępne Zofji Ławęskiej. 19.05: Program na środe. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Koncert kameralny w wykonaniu krakowskiego Kwartetu kameralnego. 19.50: Pogadanka aktualna. 20.00: Rym i refren — felj. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00: Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. 22.00: Koncert chóru Dana. 22.30: Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 22.40: Koncert Małej Ork. P. R.

## Zwiedzajcie Pośmiertną Wystawę Obrazów ś. p. Janiny Dłuskiej ul. Mickiewicza 22 (b. kino Roxy)

otwarta codz. od 10 do 7 wiecz. Wstęp kino Roxy) otwarta codz od 10 do 7 w. Wstęp 25 groszy, ulg. 20 wycieczki gimn. i szkół zaw. 10 gr. szkół powsz 5 gr.

Wystawa potrwa tylko 10 dni.

**PAN | PREMIERA. Program Świąteczny. Początek o g. 2-jej**

# Vlasta BURIAN

w najnowszej kreacji p. t. **KAPITAN KORKORAN** Wspaniała komedia w języku czeskim — dla wszystkich zrozumiałym. Nad program: **Najnowsze aktualia**

**HELIOS** | Dzisiaj Ta, która zdołała zdobyć serca wszystkich **SHIRLEY TEMPLE**

oczaruje wszystkich w najnowszej kreacji p. t. **ŻYWY ZASTAW** W innych rol.: Adolphe Menjou, Charles Bickford oraz Dorothy Dell. Początek o 2-jej

Nad program: **Kolorowa atrakcja „Zaczarowany młyn” oraz aktualia i in.** WKRÓTCE: Największy romans ostatniego stulecia „HRABIA MONTE CHRISTO” A. Dumasa

**CASINO** | Świąteczny program. Tylko dwa dni. Początek o godz. 2-jej

## Publiczność i prasa zachwyceni!!!

Najbardziej emocjonujący, potężny film z życia bohaterów przestworzy **ŚWIATŁO W CIEMNOŚCI** Genjalna kreacja ulubieńców Gary Granta i Marny Loy. Nad program: **AKTUALIA**

**OGNISKO** | Dzisiaj epokowe monumentalne arcydzieło dźwiękowe

## Królowa niewolników

W roli g! **Marja Corda** NAD PROGRAM: Urozmaicone **DODATKI DŹWIĘKOWE.** Początek seansów codz. o g. 4-jej p.p

## KU UWADZE KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW!

Zwracamy uwagę P. T. Uczestników M. T. F. oraz szerokiej sfer kupieckich i przemysłowych na oficjalne wydawnictwo targowe „Wiadomości Międzynarodowych Targów Futrzarskich”, które ukazuje się na dzień otwarcia Targów 29 czerwca i kolportowane będzie bezpłatnie przez cały okres trwania imprezy do dnia 14-go lipca r. b. włącznie.

Numer łagowy „Wiadomości” zawierać będzie bogaty materiał, obrazujący stan branży futrzarskiej w kraju i stosunki handlowe z rynkami zagranicznymi, a ponadto spis uczestników M. T. F., dział informacyjny i t. d.

Ogłoszenie w „Wiadomościach M. T. F.” jest najkorzystniejszą reklamą.

Ogłoszenia i reklamy opisowe przyjmuje do 25 czerwca r. b. Dyrekcja Targów, Biuro Ogłoszeń S. Grabowskiego — Garbarska nr. 1, Biuro ogłoszeń Karłina — Niemiecka 35, i upoważnione osoby.

Równocześnie nadmieniamy, że mogące się ukazać w okresie Targów podobne wydawnictwa nie mają absolutnie nic wspólnego z „Wiadomościami M. T. F.”.

**WYDAWNICTWO OFICJALNE „WIADOMOŚCI” MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW FUTRZARSKICH W WILNIE.**

## Nadzwyczajna okazja!!!

dla miłośników książki i bibliotek. Z powodu przeniesienia przez firmę D. WAKERA, księgarni i antykwarni do nowego lokalu przy ul. Wielkiej 38 (róg Sawicz) tel. 13-36, celem zareklamowania w ciągu krótkiego czasu książek z dziedziny literatury autorów polskich i obcych oraz książek naukowych ze wszystkich dziedzin wiedzy i antykwary będą sprzedawane za bezcen. Księgarnia kupuje używane we wszystkich językach i płaci najwyższe ceny. Prosimy o odwiedzenie księgarni i zapamiętanie adresu.

**NOWOOTWARTA KAWIARNIA „ESPLANADA”**

w „Pośpieszcze”, ul. Ogińskiego 8

ŚNIADANIA — OBIADY — KOLACJE — RADJO — ORKIESTRA — WERANDA — ALTANKI — BILARD I WSZELKIE ROZRYWKI

Ceny kryzysowe Ceny kryzysowe

Czem w budzecie jest kontrola Tem dla zdrowia bywa „OLLA”

# OLLA

Gum..?

proszki **KOWALSKINA**

ROZWIJE SIĘ PRZY UDOPCZYWYCH **BOLEKACH**

FABR. CHEM-FARM. „ARHO WOLSKI” WARSZAWA

**SKLEP PAPIERU**

## „Nasz Papier”

został przeniesiony z Niemieckiej 31 na ul. **Niemiecką 37** (róg Rudnickiej) — vis-a-vis Ratusza)

**R. BIKNER**

**WILNO, UL. ROSSA 15** telefon 17-29

Gotowe **POMNIKI, KRZYŻE, PŁYTY PAMIĄTKOWE** i inne z kamieni naturalnych i sztucznych. **Budowa grobowców betonow.** na wszystkich cmentarzach wileńskich i na prowincji p-g projektów własnych i powierzonych.

## Ogłoszenie.

Niniejszym wyrażam swoje ubolewanie, że w dniu 25 maja 1935 r. będąc silnie zdenerwowana użyłam nieodpowiedniego wyrazu wobec urzędnika Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie, którego niniejszym przeproszam. Równocześnie składam 50 zł. na rzecz Kom. Budowy Kopca śp. Marszałka Piłsudskiego.

J. Hejberowa.

**Do wynajęcia mieszkanie**

3 pokoje z kuchnią i wygodami Wileńska 52—4

**Do wynajęcia 4-pokojowe mieszkanie**

ze wszelkimi wygodami. W. Poblanka 23

**Do wynajęcia odremontowane 2 mieszkanie suterenowe**

po 2 pok. z kuchnią i wygodami. Informacje u dozorczy: Mała Poblanka nr. 10

**Do wynajęcia SKLEP w centrum miasta i MIESZKANIE**

Zamkowa 15

**Mieszkanie**

do wynajęcia 2, 3 i 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami wolne od podatku, ul. Tartaki 34-a.

**Mieszkanie**

5-pokojowe ze wszelkimi wygodami z ogródkiem, ciepłe i suche do wynajęcia, ul. Pańska, 4 m. 3.

**WPOBLIŻU SADU** ciepłe, słoneczne mieszkanie 1 pokojowe z kuchnią cena 25 zł; tamże można pracować (sklep z kuchnią) cena 25 zł. do wynajęcia ul. Tartaki 19 (róg Ciasnej) tel. 3-52.

**Letników**

z całodziennym dobrem utrzymaniem poszukuje się w majątku o półtora godziny koleją od Wilna, bliższe szcze góry od 14—16 codziennie, ulica Zygmuntowska nr. 8 m. 6.

Tylko **DZIŚ I JUTRO** o g. 12, 1 i 1.45 uroczyst. przewiezienia

# HELIOS SERCA Ś. p. Marszałka PIŁSUDSKIEGO

**Uwaga! DO WILNA** oraz specjalny reportaż z przebiegu uroczyst. pogrzebowych. Balkon 25 gr., Parter 50 gr., dla młodzieży 25 gr.

**REWJA** | Dzisiaj ostatni raz „Przez dziurkę od klucza”

**JUTRO — poniedziałek (Zielonych Świąt) Premiera p. t.**

## ZIELONA PARADA

Wesoły XXV program z udziałem Janusza Ściwarskiego, J. Doriani i W. Morawskiej oraz całego zespołu. Balkon 25 groszy. Codziennie 2 seanse: o g. 6.30 i 9.15, w niedzielę i święta 3 seanse: o g. 4.30 i 9-jej. Szczegóły w afiszach. W soboty kasa czynna do 10.15.

**ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”**

R.M.S.W.191599 ZNAK FABR. ZKOGUTKIEM SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:

**BOLE GŁOWY MIGRENA, NEURALGIA BOLE ZĘBÓW**

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BOLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN.FABR. KOGUTEK SPRZEDAJA APTEKI

## Ogłoszenie.

Kasa Samopomocy Szeregowych Policji wojew. Wileńskiego poszukuje nabywców na drewniane domy, znajdujące się pierwszy w m. Podbrodziu przy ul. Kiej suńskiej i drugi w m. Kowalczuk, gm. Szumskiej. Stan domów jest dobry. Domy wynajęte są pod Posterunki P. P. Warunki sprzedaży i inne informacje uzyskiwać można ustnie lub pisemnie w biurze Kasy, mieszczącej się w Wilnie, przy ulicy Ostrobramskiej 6. — Biuro czynne od godziny 8 — 15.

**HEMOROIDY**

PRZY CIĘPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BOLACH, SWIĘZIENIU, PIĘCZENIU I KRWIWIENIU) STOSUJE SIĘ

**ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL” GASECKIEGO**

PRZY ZEMNĄTRZYNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH STOSUJE SIĘ MASO „VARICOL” G. PPOŃSKIEGO

**Operacje kosmetyczne zniekształceń**

Dr. Michałek-Grodzki, chirurg plastyk Warszawa, Złota 3

**Letniska do wynajęcia**

— LETNISKA DO WYNAJĘCIA w willach Banku Gospodarstwa Krajowego w zdrowej, su chej miejscowości, Piękna 4 na Pośpieszcze, i w kolonii Zgoda w Jerolimce. Wiadomość: Bank Gospodarstwa Krajowego Śniadeckich 8.

**Letnisko**

na Wileńszczyźnie w maj Cerkliszki, pow. Święciany. Pokoje z cał kowitem utrzymaniem 3 zł. 50 gr. Miejscowość ładna, sucha, dużo owoców i jarzyn. Dowiedzieć się: ul. Wileńska 42 m. 33, lub Cerkliszki — poczta Święciany.

**Letniska**

1—2—3 pokojowe do wynajęcia w majątku pod Wilnem, w pobliżu lasy iglaste, miłoścow. zdrowa, sucha. Od dw. osob. i cent. miasta 2 1/2 klm. Informacje: ul. Radańska 4 m. 16

**Mieszkanie**

łuskusowe 4 pok. z wszelkimi wygodami. Ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 6.

**DOKTOR ZELDOWICZ**

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8 w

**DOKTOR Zeldowiczowa**

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28, m. 3 tel. 2-77

**DOKTOR Wolfson**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 Przyjm. od 9—1 i 4—8

**DOKTOR Ginsberg**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, tel. 5-67 Przyjm. od 8—1 i 4—8

**DOKTOR ZYGMUNT KUDREWICZ**

Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe Zamkowa 15, tel. 1960 Przyjm. od 3—1 i 3—8

**DOKTOR Zaurman**

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 26-74 Przyjm. od 12—2 i 4—8

**AKUSZERKA Marja Labnerowa**

Przyjmuje od 9—7 w ul. J. Jasińskiego 5-29 róg Ofiarnej (obok Sądu)

**Pianino**

w dobrym stanie sprzedaje się za 450 zł. Ul. Uniwersytecka 4/22

**Sprzedaje się**

b. tanio garnitur mebli miękkich, czerwony plusz, kredens dębowy. Montwiłłowska 10—2.

**Sprzedaje się**

folwark 140 ha bez budynków, tanio, gotówki 4000 zł. Oferty do adm. „Kurjera” dla E. S.

**Sprzedają się**

działki ziemi na letnisku, 12 klm. od Wilna, 3 klm. od stacji, z lasem i w pobliżu rzeki. Dowiedzieć się: Zawalna 10, Sadowski

**Sprzedam w Żodziszkach**

25 ha z placami. Informacje: Antoni Symonowicz, Wilno, Wiosenna

**Okazyjnie 10 funt.**

sprzedaje się ocynkow. blacha w b. dobrym stanie! Oglądać można od 7 do 8-jej, ul. Kasztanowa 4—1a

**Do sprzedania 7 ha ZIEMI**

można na parcele, od 50 gr. metr, przy ulicy Wilkomierskiej nr. 161. Dowiedzieć się: Szeszkińska 8—2

**Pozost. działki**

przy ul. Ponarskiej 53 do sprzedania po 2 zł. za metr kw. Informacje: Wileńska 25, m. 30e

**Majątek**

obszaru 65 ha, odległy od Dziuny o 3 klm., w uroczym położeniu nad rzeką, nadający się na piękne letnisko, bez długu, z 10 budynkami i ogrodem, zaraz do sprzedania. Wiadomość Wilno, Mała Poblanka 10—5, albo w Dziunie u p. K. Rusieckiego

**DOM**

do sprzedania o 8-miu mieszkaniach, 250 sążni ziemi własnej przy ul. Starej 33. O warunkach dowiedzieć się: pl. św. Piotra i Pawła 3—4

**Tanio do sprzedania samochod**

„Chevrolet” — otwarty 4 cylindrowy w b. dobrym stanie, Maj. Mejlun, poczta Dukuszy k/Turmont, Szejk

**Sprzedam**

piwiarnię z całkowitem urządzeniem. Wiadom. ul. Popławska 3

**Szczenięta**

„Setery irlandzkie” do sprzedania — jasna. 22—5, Zwierzyniec

**Do młynów**

plany i montowanie wykonuje ST. STOBERSKI Archanielska 5—2

**Przy większym pensjonacie** lub na kolonii obejmę posadę instruktora gimnastyki. Oferty: sub. „Wychowanie fizyczne” do adm. „Kurjera Wileńskiego”

**PLAC**

SPRZEDAM TANIO przy ul. Wiwulskiego. 500—1000 m<sup>2</sup>. Marja Szulc ul. Smoleńska 8

**DOME murowany**

dwumieszkaniowy do sprzedania tanio Wiadomość: Jagiellońska 16—9, czytelnia od godz. 11 do 18-jej

**UDZIELAM LEKCYJ**

w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemii i matematyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Solidnie”

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja (czytanie od godz. 9 1/2—3 1/2 ppoł. Bekopizów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane od godz. 9 1/2—3 1/2 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — al. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za pierwszy milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 80 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolizsa się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.